

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

# KURIER

## ATENSKI

Nr 71

10 CZERWCA 1990 r.

32 STRONY

Cena 250 DRS



### - ŚWIAT

- Rocznica Tiananmen
- CZSR - rewolucja sterowana przez KGB
- Polka Miss University - 90
- Podsumowanie szczytu

### - POLSKA

- GABINET CIENI MOCZULSKIEGO
- Nonsensy Wałęsy
- Zabójstwo księdza
- 1976: tajna telekonferencja
- Kantor, autobazar, ceny
- Miss Polonia: 90

### - GRECJA

#### SPORT

- \* Platini : stawiam na RFN

#### - ROZRYWKA

- \* Galeria szubrawców

- \* Zemsta mafii

#### - NA EMIGRACJI

- \* Adresy organizacji sponsorskich
- \* Przepisy imigracyjne (kanadwiekie)

# ŚWIAT



Serwis informacyjny opracowano w oparciu o "Gazetę Wyborczą", "Życie Warezary" oraz "Trybune".

## FRANCJA – POLSKA

### Żadnych ulg

Redukcja polskiego długu spowodowałyby podobne roszczenia ze strony innych dłużników — usłyszał we Francji minister współpracy gospodarczej z zagranicą, Marcin Świąćki. Stroma francuska ocenia, że sytuacja polityczna jest lina niż w roku 1953, kiedy umorzono dług niemieckie.

Świąćki zaproponował też zwiększenie tegorocznej puli kredytów przeznaczonych dla polsko-francuskich joint ventures. Wynosi ona obecnie 30 mln franków.

**WYBUCH BOMBY W KOSCIELE W MARIESTAD W SZWECJI**, spowodował poważne zniszczenia, nikt nie został ranny. Policja sądzi, że przyczyną zamachu była pomoc, jakiej kościół w Mariestad udzielał imigrantom.

## Zaneta Katkowska

### Miss University - 90

SOFIA (PAP). Po sukcesach Anety Kreglickiej, Miss World '89 i Elżbiety Lebiody, Queen of the World '90 mamy kolejną reprezentantkę Polski w gronie najpiękniejszych w świecie. 31 maja w Sofii podczas światowego konkursu piękności studentek tytuł Miss University '90 międzynarodowe jury przyznało 23-letniej Zancie Katkowskiej.

Laureatka jest słuchaczką Instytutu Kultury Fizycznej Uniwersytetu Szczecińskiego. Główną nagrodą dla najpiękniejszej studentki będzie podróż dookoła świata. (P)

# „Havel na Hrad” z pomocą KGB

## Maria Skolarczyk z Londynu

(C). Program dokumentalny „Czech-mat” nadany przez telewizję BBC — tytuł jest trawestacją pozycji na szachownicy, która stawia króla strony przeciwniej w pozycji bez wyjścia — pokazał kto i jak przedstawiał figury w listopadowej, czeskiej partycie szachów. Program oparto na dokumentach specjalnej komisji parlamentarnej prowadzącej śledztwo w sprawie brutalnego pobicia przez tajną policję studentów demonstrujących w Pradze 17 listopada ubiegłego roku.

Autorzy programu ujawnili, że już rok wcześniej, bo pod koniec 1988, grupa osób z kierownictwa KPCz postanowiła usunąć twardego ekipę Husaka, gdyż inaczej nie można było nawet śnić o pierestrojce w Czechosłowacji. Do grona spiskujących należał między innymi szef tajnej policji STB generał Alois Lorenc.

Przewrót pałacowy na Hradczanach miała umożliwić operacja KLIN, która poprzez prowokację miała doprowadzić do kontrolowanego wybuchu społecznego niezadowolenia. Operację przygotowano wprawdzie w Pradze, ale za przyzwoleniem KGB. Generał Lorenc w sierpniu i wrześniu ubiegłego roku dwukrotnie wyjeżdżał do Moskwy, gdzie

konferował z szefem KGB Kriuczokowem i z wysokimi oficerami Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego.

Na początku wszystko przebiegało zgodnie ze scenariuszem. Porucznik tajnej policji Ludek Zlwezak z pomocą kolegów poprowadził demonstrację w pulapkę, wprost pod pałki czekających oddziałów specjalnych. Sam padł pod ciosemi tych pałek udając trupa, a koledzy zgrabnie wywieźli jego „bezwładne ciało”. Wieść o zakatowanym studentzie, którego tożsamości nie można było wprawdzie ustalić, spowodowała wrzenie w całej Pradze. Ta część operacji KLIN udała się znakomicie.

Później rewolucja wymknęła się już spod kontroli tajnej policji STB, a tym samym i KGB, i w pewnym momencie ciśnienie społeczne było tak wielkie, że zmiołto wszystko, co ludziom kojarzyło się z ekipą Husaka. Jeśli więc wierzyć dowodom prezentowanym w telewizji BBC, to Forum Demokratyczne i Vaclav Havel mogli zaistnieć w dużej mierze dzięki nieudolności komunistycznych służb specjalnych. Komunistycznym reformatorom społeczeństwo w Czechosłowacji powiedziało „szach-mat”.

prokuraturze.

Informacja zbiegła się z opublikowaniem przez dziennik „Zemiedelske Noviny” szczegółów tajnych operacji dewizowych dokonywanych przez Czechosłowacki Bank Państwowy na osobiste polecenie ministra finansów, który z kolei otrzymywał decyzję od sekretarza generalnego KC KPCz. Jak pisze dziennik, rokrocznie wyjeżdżał z Pragi do Moskwy specjalny kurier, wioząc w gotówce „co najmniej pół miliona dolarów” przeznaczonych na pomoc dla partii komunistycznych w krajach nie-socjalistycznych.

## Machinacje dewizowe KPCz

(PAP) (C). Rzecznik prasowy KPCz Josef Hora poinformował w piątek o znalezieniu przez organa KPCz zatajonych przed wszystkimi ostatnimi kontrolami dokumentów dotyczących sposobu, w jaki były kierownictwo partii komunistycznej gospodarowało dewizami. Dokumenty te zostały przekazane

## W rocznicę masakry

# Kordon policji na Tiananmen



3.06.1989.

(W) Wielką demonstrację siły zastosowały władze chińskie w Pekinie w związku z przypadającą z 3 na 4 czerwca pierwszą rocznicą tragicznej masakry na placu Tiananmen. Przez całą niedzielę w stolicy obserwowano wzmocnione patrole policji i wojska. Sam plac został otoczony silnym kordonom sił porządkowych, które od trzech dni nie dopuszczały tam żadnych cywili. W okolicach placu policja aresztowała w niedzielę co najmniej dwie osoby — mężczyznę i kobietę, próbujących kontaktować się z zagranicznymi ekipami telewizyjnymi. Już po północy, na terenie Uniwersytetu Pekinńskiego w jednej z głównych baz zesłorocznych demonstracji, setki studentów — jak po-

dała agencja Reutersa — zorganizowały spontaniczny wiec.

W pobliskim Hongkongu doszło natomiast w niedzielę do największej od czerwca ub.r. demonstracji protestacyjnej przeciwko obecnym władzom Chin. 100 tys. ludzi wyległo przed siedzibę agencji Xinhua, traktowanej w tej brytyjskiej kolonii jako namiastka ambasady ChRL.

Według oficjalnych danych kolportowanych w ChRL przed rokiem na placu Tiananmen zostało zabitych 200 osób cywilnych a przeszło 3 tys. było rannych. Zdaniem „Amnesty International” i samych uczestników demonstracji atak czołgów i piechoty na bezbronną tłum ludzi pochłonął przeszło tysiąc ofiar. (tab)

IRA

## Mordowanie z zimną krwią

● Rekrut w hrabstwie Straffordshire i oficer w Dortmundzie ofiarami zamachów IRA ● Terrorysty obrali nową taktykę.

Na zatłoczonym dworcu kolejowym w Lichfield (środkowa Anglia) w biały dzień w piątek dwóch zamaskowanych mężczyzn oddało z niewielkiej odległości sześć strzałów do trójki rekrutów. 19-letni Walljczyk, William R. Davies zmarł w szpitalu na skutek odniesionych ran. Jego ciężko ranny w szyję i bark kolega, przebywa w szpitalu, podobnie jak i trzeci, postrzelony w rękę. Policja zablokowała okolicę w poszukiwaniu zamachowców.

Krótko po północy w sobotę niedaleko brytyjskiej bazy wojskowej w Dortmundzie 35-letni major Michael Dillon-Lee został zastrzelony w swoim samochodzie, gdy wracał do domu z przyjęcia w kantine oficerskiej. Podróżująca z nim żona nie odniosła obrażeń. W pościgu za zamachowcami został postrzelony zachodniolemiecki policjant. Major Dillon-Lee ostatecznie dwójkę małych dzieci.

„Oddziały służby czynnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej dokonały dwóch akcji przeciwko brytyjskiemu personelowi wojskowemu w Anglii i Niemczech Zachodnich” — informuje lakoniczny komunikat IRA wydany w sobotę w Dublinie.

Samochody brytyjskiego personelu wojskowego są na kontynencie częstymi obiektami ataków. W ubiegłym tygodniu w Holandii zostali zastrzeleni dwaj australijski turyści. IRA pomyłkowo wzięła ich za angielskich żołnierzy.

Zamach w Lichfield jest pierwszym od początku lat 70. przypadkiem użycia broni przez IRA na terenie Wielkiej Brytanii. Zaostrenie środków bezpieczeństwa w Irlandii Płn. zmusiło IRA do wybierania łatwiejszych celów poza wyspą.

Obserwatorzy podkreślają, że terroryści z IRA zmieniają taktykę. Minister obrony Tom King określił ją jako „mordowanie z zimną krwią”. W ciągu ostatnich 20 lat zginęło ponad trzy tysiące osób, a 30 tys. zostało rannych w zamachach IRA, która zapowiada ich kontynuowanie „dopóki oddziały brytyjskie pozostaną w Irlandii”.

(RS)

W ZSRK POWSTAŁ ZWIĄZEK MATER, których synowie zginęli w czasie pełnienia zasadniczej służby wojskowej. W ciągu ostatnich czterech lat było 15 tysięcy takich wypadków.

## Prosimy o sankcje

RPA

Nelson Mandela, lider Afrykańskiego Kongresu Narodowego, wizytą w Botswanie rozpoczął w poniedziałek sześciotygodniowe tournée, w trakcie którego odwiedzi 13 państw w Europie, Ameryce Północnej oraz Afryce.

Murzyński polityk w niedzielę opuścił szpital w Johannesburgu, gdzie tydzień temu przeszedł lekką operację. Dzień wcześniej zdążył się jeszcze spotkać z prezydentem RPA Frederikiem de Klerkiem. Po rozmowach nie ogłoszono komunikatu, ale prezydent ujawnił, że tematem rozmowy była podróż Mandeli.

De Klerk odwiedził w maju

trzy kontynenty, odnosząc znaczne sukcesy dyplomatyczne. Zdolał nakłonić władze Wspólnoty Europejskiej do rozpatrzenia celowości dalszych sankcji przeciw RPA na dublińskim szczyście Wspólnoty 25 i 26 czerwca.

Mandela zamierza podążyć jego śladami, namawiając oczywiście do utrzymania sankcji.

Może mu się to nie udać, jeżeli ziszczą się pogłoski o zniesieniu stanu wyjątkowego, ogłoszonego 12 czerwca 1988. (mc)

# NARKOTYKOWE JOINT VENTURES

Jak zablokować „balkańską drogę”, którą płyną do Europy azjatyckie narkotyki? – debatawali w piątek i sobotę w Sofii eksperci Interpolu oraz policji dziesięciu krajów: Turcji, Bulgarii, Węgier, Grecji, Jugosławii, Włoch, Francji, RFN, Austrii oraz Szwajcarii.

Heroina, haszysz i opium nadchodzą z Azji Środkowej – Afganistanu, Pakistanu i rządzonych przez muzułmańskich oraz z osławionego „Złotego Trojkąta” w Indochinach. Według Interpolu udaje się przechwycić jedynie 10 procent narkotykowego szmuglu.

Ekspertom nawiązali współpracę. Protokołu z konferencji nie podpisała jedynie Turcja. Dlaczego – nie wiadomo.

Tymczasem nasila się przetrzut kolumbijskiej kokainy przez Hiszpanię. Po zeszłorocznych wypadkach „francuskich łączników” w Marsylii i okolicach, kartel z Medellin obrócił wzrok na Gallejo – nadmorską krainę w północno-zachodniej Hiszpanii.

Od lat działały tam gangi szmuglujące amerykańskie papierosy. Ostatnio zmieniły asortyment.

Interes kwitnie. Ilustruje to statystyka przechwyconych w Galicji transportów kokainy: w 1985 roku wpadł 1 (jeden) kilogram 246 gramów, w 1987 – 9,721 kg, w 1989 – 81,252 kg.

Znany piosenkarz Michael Jackson został przewieziony w ciężkim stanie do szpitala Saint John w niedzielę wieczorem. Przyczyną hospitalizacji piosenkarza jest silny ból w klatce piersiowej. Przedstawiciel Jacksona oświadczył iż nie zna powodu choroby. Jak mówił Jackson – w przeciwieństwie do innych piosenkarzy – nie ma nic wspólnego z narkotykami czy seksem. Przeciwnie, jest człowiekiem, który nie pije, nie pali itd. Ni c natomiast nie wspominał na temat operacji plastycznych, których duże ilości przechodził idol muzyki pop.

Papież Jan Paweł II przyjął bardzo ciepło tybetańskiego buddystę Dalaj Lamę w Watykanie. Dwa tygodnie stanu rozmawiali ze sobą ok 20 minut na temat wiary i światowego pokoju.

Po podpisaniu nowego kontraktu Jacek Gmoch, po wielu latach nieobecności, wybiera się do Polski. Opuszczył Polskę po Pucharze Świata w 1978 roku.

a do końca maja tego roku – aż 694 kg!

Kolumbijczycy zaczęli też transportować „galicyjską trasą” półprodukt – pastę z kokoi. Pasta wędruje z Kolumbii w ładunkach mrożonek owocowych.

W piątek policja nakryła pod Madrytem kolumbijskie laboratorium i skonfiskowała 112 kg pasty. Przekształcona na kokainę, osiągnęła wartość 10 milionów dolarów. Aresztowano siedmiu Hiszpanów i czterech Kolumbijczyków, wśród nich prawdopodobnego bossa tej medellińskiej placówki – Carlosa Alfonso Patino, znanego jako „Czarny”. (mc)

## Czarny burmistrz, biały prosek

W poniedziałek rozpoczął się proces burmistrza Waszyngtonu Mariono Barry, Murzyna, znanego obrońcy praw człowieka, któremu przedstawiono 14 zarzutów związanych z posiadaniem i zazywaniem narkotyków.

Aresztowany 18 stycznia Barry został sfilmowany przez agentów FBI, kiedy w hotelowym pokoju w łóżku zazywał kokainę ze swoją przyjaciółką, modelką.

Narkotyk przyniosła Inna dziewczyna, agentka służb specjalnych. Przyjaciółka Barry'ego także współpracowała z FBI, które szantażowało ją mając dowody, iż dopuściła się wcześniej krzywoprzysięstwa.

Barry, nie przyznając się do zarzuczanych czynów, nazwał swoje aresztowanie „politycznym linczem” zaaranżowanym przez białych oskarżycieli.

Barry jest burmistrzem zamieszkanego w dużej części przez Murzynów Waszyngtonu od 12 lat. W tym roku upływa jego trzecia kadencja – zamierza kandydować po raz czwarty. Jeżeli jednak sąd uzna wszystkie stawiane Barry'emu zarzuty, grozi mu 26 lat więzienia i 1,8 miliona dolarów grzywny. (mk)

Dwóch żołnierzy albańskich pozostawiło „raj Alfasza” i przeszli z całym uzbrojeniem do wolności. Przedostali się oni przez przewody wysokiego napięcia biegnące wzdłuż granicy Grecko-Albańskiej. Przeszli dwoma różnymi szlakami. Udali się na posterunek policji gdzie poprosili o azyl polityczny. Jak poinformowali policję, szansę ucieczki znaleźli podczas pełnienia służby na granicy.

# Jazow ulży rekrutom

Skrócenie powszechnej służby wojskowej do 18 miesięcy i wprowadzenie służby zastępczej postuluje minister obrony ZSRR marszałek Dmitrij Jazow.

W opublikowanym w „Krasnej Zwiezdie” artykule-rzecz, Jazow wypowiedział się przeciwko „armii republik”, czego domagają się kraje bałtyckie i republiki Zakaukazia. Ich stworzenie miałooby, zdaniem marszałka, „szczególnie ważne i niebezpieczne konsekwencje w sytuacji wzrostu nastrojów nacjonalistycznych”.

Jazow ocenia, że na reformę armii potrzeba ok. 10 lat. Reforma pozwoliłaby na „zdecydowane zmniejszenie ciężaru dla państwa i zarazem stworzenie sił zbrojnych, sprawnych, zdolnych do zapewnienia bezpieczeństwa w każdym warunkach”.

Służba wojskowa w ZSRR trwa dwa lata, w marynarce i lotnictwie trzy. Radziecka prasa informuje ostatnio o masowym uchylaniu się od poboru. (RB)

● W niedzielę i poniedziałek na wezwanie Unii Sił Demokratycznych w centrum Sofii demonstrowali dziesiątki tysięcy osób. Domagali się zdelegalizowania partii komunistycznej. Na transparentach widniały hasła: „Mafia”, „Mordercy”, „Nigdy więcej z komunistami”.

## Zamiast terrorystów – narkotyki

7 ton narkotyków wartości 720 tys. dol. wykryła policja turecka na niewielkim statku pływającym pod flagą grecką. Statek znajdował się na tureckich wodach terytorialnych w pobliżu portu Gazipasz, w którym akurat przebywał prezydent Turcji Ozal. Straż przybrzeżna otrzymała informację, że na jego pokładzie znajduje się grupa terrorystów. Po dokładnej rewizji stwierdzono, że terrorystów nie ma, natomiast natrafiono na ładunek narkotyków.

FRANCJA I LUKSEMBURG ZMIENIAJĄ PRZEbieg GRANICY. Do luksemburskiego miasteczka Dudelange przyłączona zostanie uliczka, pozostająca dotychczas w granicach Francji. W zamian teren o identycznej powierzchni (8 tysięcy metrów kwadratowych) Luksemburg prześle Francji.

# SZCZYT BEZ ROZSTRZYGNIEĆ

- W sprawie niemieckiej stanowisko ZSRR nadal niejasne
- Baker – Szewardnadze jeszcze w tym tygodniu
- Największy sukces Gorbaczowa: choć nie ustąpił w sprawie Litwy i emigracji, Bush podpisał traktat handlowy z ZSRR
- Senat może go jednak nie ratyfikować
- Nie osiągnięto porozumienia co do SS-18 i „Backfire”

Po trzech dnach intensywnych rozmów Bush i Gorbaczow ustalili, że sekretarz stanu Baker i minister spraw zagranicznych Szewardnadze podejmą już w tym tygodniu próbę porozumienia w sprawie Niemiec.

Gorbaczow powiedział też na konferencji prasowej, że ZSRR i USA nie próbują niczego narzucić w kwestii niemieckiej, a właściwym forum dla jej rozstrzygnięcia są rozmowy „2+4”.

Wyżsi urzędnicy Białego Domu przyznają prywatnie, że nie mają jasnego obrazu, jakie są priorytety radzieckie w sprawie Niemiec. Na konferencji prasowej Gorbaczow udzielał na ten temat bardzo niekonkretnych odpowiedzi. W pewnym momencie ostrzegł, że jeśli jakieś wydarzenia będą osłabiały bezpieczeństwo europejskie, to ZSRR rozważy możliwość wstrzymania wycofywania swoich wojsk z Europy i spowolnienia wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił konwencjonalnych w Europie.

Z wypowiedzi Gorbaczowa i jego otoczenia wynika, że Moskwa zrezygnowała już ze swego postulatów, aby Niemcy należały do struktury politycznej NATO, byle nie były członkiem zintegrowanej struktury wojskowej Paktu Atlantyckiego.

Strona amerykańska podkreślała, że taki „francuski

## Nieważne Ost-marki

1 lipca marka NRD przestanie być prawnym środkiem płatniczym na terenie tego państwa. Zastąpi ją waluta zachodnioniemiecka.

Bank Państwa NRD nie określili jeszcze sposobu wymiany pieniędzy należących do obywateli.

Narodowy Bank Polski w najbliższych dniach będzie rozmawiał ze stroną NRD-owską o markach wschodnich, zgromadzonych przez Polaków na kontach „S”.

opr. (kak)

model” jest nie do przyjęcia, gdyż kraj w tej sytuacji stara się mieć niezależne siły nuklearne i silną armię.

Najbliższy doradca radzieckiego prezydenta Jewgienij Primakow, zapytany wprost, co ZSRR może uczynić, aby zapobiec członkostwu Niemiec w NATO, odpowiedział z rozbrajającą szczerością: „Najlepiej byłoby posłać dywizję pancerną, ale jest to niemożliwe”.

Prezydent Bush powiedział, że „kołcem w boku” wzajemnych stosunków jest sprawa Litwy. W tej materii Gorbaczow nie zapowiedział żadnych ustępstw.

Największym sukcesem Gorbaczowa było podpisanie u-

kładu handlowego z USA. Amerykanie uzależniali je od uchwalenia przez Radę Najwyższą ZSRR ustaw regulujących emigrację i od postępu w kwestii Litwy. Zaden z tych warunków nie został spełniony.

Negocjatorzy radzieccy ostrzegali jednak, że jeśli nie będzie układu handlowego, to nie podpiszą także wieloletniej umowy, gwarantującej zakup 10–14 mln ton amerykańskiego zboża rocznie. Prezydent Bush osobiście podjął decyzję o podpisaniu układu.

Gorbaczow więc uzyskał dla Związku Radzieckiego upragnioną od lat klauzulę najwyższego uprzywilejowania w handlu z USA — ale tylko na papierze.

## Krzyczcie Chiny

W poniedziałek studenci pekińskiego uniwersytetu przez drugi z rzędu wieczór demonstrowali w akademikach. Protest, podobnie jak w niedzielę, polegał na rzucaniu z okien butelek i płonących gazet. Policja uzbrojona w broń maszynową odcieła uniwersytet od reszty miasta i wyrzuciła zagranicznych reporterów.

W niedzielnej demonstracji

uczestniczyło około tysiąca studentów. O ile informacje uzyskane na kampusie są ścisłe, zaden z uczestników nie został aresztowany, mimo przeszukania akademików w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Poza manifestującymi studentami prawie nikt w Pekinie nie próbował upamiętnić rocznicy masakry na Tiananmen. Kilku mieszkańców miasta usiłowało samotnie zmanifestować żalobę — zostali jednak błyskawicznie aresztowani. Cztery zachodnie turystki zapaliły znicze pod gigantycznym portretem „Wielkiego Przewodniczącego” na placu Tiananmen. (OS)

● W rocznicę wydarzeń na placu Tiananmen odbyły się pikety przed ambasadą chińską w Warszawie i przed konsulatami w Gdańsku, 16 osób uczestniczyło w 24-godzinnej głodówce w Poznaniu.

Do legalnej manifestacji Amnesty International w Warszawie dotoczyło PPS-RD i Miedzianostówka Anarchistyczna. Po spaleniu przez tych ostatnich flagi chińskiej, policja zatrzymała 9 osób, a po 20.00 rozpoczęła demonstrantów pałkami.

## Porozumienie

### NATO — Układ Warszawski w sprawie Niemiec?

WASZYNGTON (PAP). Sekretarz stanu USA, James Baker oświadczył 3 bm., iż możliwa jest pewna forma porozumienia między NATO i Układem Warszawskim, jeśli chodzi o przyszły status wojskowy zjednoczonych Niemiec. (W)

## De Maiziere: bez pośpiechu

(C). W toczącym się w obu państwach niemieckich sporze, czy jednocy Niemcy szybko, czy stopniowo, premier NRD Lothar de Maiziere raz jeszcze zdecydowanie opowiedział się za drugą ewentualnością. Przystąpienie NRD do RFN na podstawie art. 23 konstytucji bñskiej wymaga — zdaniem premiera de Maiziere — wynegocjowania całego pakietu porozumieñ, umów szczególowych, regulacji przejściowych, zabezpieczających interesy społeczeństwa NRD w procesie jednoczenia. Trzeba znaleźć „rozwiązania, które nie zakłócają pokoju społecznego w NRD” — powiedział premier.

## Weto USA w Radzie Bezpieczeństwa

(C). Stany Zjednoczone skorzystały w Radzie Bezpieczeństwa ONZ z prawa weta przy głosowaniu nad projektem rezolucji przedstawionej przez grupę państw niez zaangażowanych. Projekt przewidywał bezzwłoczne wysłanie na okupowane przez Izrael ziemie arabskie trzyosobowej misji Rady Bezpieczeństwa, która do 20 czerwca br. opracowałaby zalecenia w sprawie środków zmierzających do ochrony ludności palestyńskiej.

## Kredyty dla Rumunii

(C). Rumunia zawarła pierwsze po latach umowy kredytowe na łączną kwotę 600 mln franków francuskich. Środki te mają być użyte na zakup francuskich urządzeń niezbędnych do modernizacji technologii w różnych dziedzinach.

## Moldawia popiera Litwę

(C). Front Ludowy Moldawii poinformował, że Rada Najwyższa republiki 194 głosami przeciwko 29 opowiedziała się w czwartek za zniesieniem sankcji gospodarczych władz ZSRR wobec Litwy i nawiązaniem bezpośrednich kontaktów handlowych między dwiema republikami, z pominięciem Moskwy. „Rada Najwyższa Moldawskiej SRR bezwarunkowo uznaje prawo Litwinów i innych narodów do samookreślenia i utworzenia niepodległego państwa” — stwierdził rzecznik frontu, cytując stwierdzenia uchwalonej rezolucji. Rzecznik parlamentu litewskiego powiedział, że decyzja ta, będąc jeszcze jednym wyzwaniem dla prezydenta M. Gorbaczowa, jest pierwszym formalnym poparciem dla niepodległości Litwy spoza regionu bałtyckiego.

## „Borys Godunow” po polsku w Jeruzolimie

(C). Zespół Teatru Wielkiego z Warszawy rozpoczął w poniedziałek w Jeruzolimie serię pięciu przedstawieñ „Borysa Godunowa”. Bilety na występy polskiego teatru mimo wysokiej ceny dawno zostały wykupione. Poprzedzającą występy konferencja prasowa wykazała zainteresowanie zarówno warszawskim zespolem, jak i kulturą muzyczną w Polsce. Jednocześnie festiwalowa publiczność ogląda zrealizowaną przez Andrzeja Wajdę w Starym Teatrze w Krakowie inscenizację „Hamleta”. Siedem przedstawieñ „Hamleta” ma zapewnić pełną frekwencję, a każde z nich jest przyjmowane owacjami na stojąco.

## Nie chcą polskich marynarzy

(C). Jak poinformował dziennik „The Scotsman”, sekretarz generalny Brytyjskiego Krajowego Związku Marynarzy Sam McCluskie na dorocznym zjeździe tego związku, który odbył się w Aberdeen, oświadczył, że poważną groźbą dla zatrudnienia jego członków w brytyjskiej Marynarce Handlowej stanowi napływ załóg z Europy Wschodniej. Głównie Polaków popieranych przez „Solidarność”.

## Na Litwie paliwo na wyczerpaniu

(C). Przewodniczący parlamentu litewskiego Vytautas Landsbergis powiedział, że w wyniku blokady gospodarczej zastosowanej przez Moskwę na Litwie paliwo będzie przydzielane tylko dla karetka pogotowia, samochodów dostarczających żywność i maszyn rolniczych.

Landsbergis powiedział, że Moskwa nie dostarcza już na Litwę samochodów, których normalnie przychodziło 9 tys. miesięcznie. Zapowiedział ponadto wprowadzenie wkrótce racjonowania cukru (5 kg miesięcznie).

## Wybuch na praskiej Starówce

(C). Czechosłowackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prowadzi intensywne śledztwo w sprawie wybuchu na Starówce w Pradze w sobotę po południu. Z ostatnich doniesień wynika, że rannych zostało 18 osób. Wszyscy poza obywatelką RFN po udzieleniu pomocy lekarskiej

## Gorbaczow zaproszony do Seulu

(C). Prezydent Korei Południowej zaprosił radzieckiego przywódcę Michaiła Gorbaczowa do Seulu — pisał w artykule opublikowanym w numerze piątkowym wpływowego dziennika południowokoreańskiego „Dong-a Ilbo”. Według dziennika zaproszenie Ro Te Wu przekazał M. Gorbaczowowi w czasie ich spotkania w przyszłym tygodniu w San Francisco.

## Podróże bez wiz

(C). Od 1 czerwca obywatele NRD mogą udawać się bez wiz do Szwajcarii, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, które to kraje równocześnie zniosły obowiązek wizowy wobec tego kraju. Również inne kraje wprowadzają ulgi w tym zakresie. Węgry zapowiedziały, że wkrótce zniosą wizy dla Szwajcarów, Duńczyków i Hiszpanów. Z kolei Włochy, Austria i RFN już podpisały z Węgrami porozumienie o swobodnym ruchu turystycznym. Wiedeń podjął taką inicjatywę wobec CSRF, wkrótce w ślady Austriaków pójdą Włosi.

## Jednym zdaniem

- Albania i Stany Zjednoczone jeszcze w tym roku wznowią stosunki dyplomatyczne, które zostały zerwane w 1939 roku.
- Podczas rozprawy apelacyjnej J. Demianluka, oprawcy z Treblinki, główny adwokat oskarżonego domagał się odstąpienia sądu od kary śmierci, motywując wniosek, iż oskarżony padł wcześniej ofiarą pomyłki sądowej.
- Powołując się na ekspertów finansowych RFN „Frankfurter Rundschau” podaje, że łączny majątek NSP, jakim dysponowała na Zachodzie, wyniósł co najmniej miliard marek RFN.
- Partie chadeckie RFN i NRD zamierzają się zjednoczyć na zjeździe w Hamburgu zaplanowanym na 1 października.
- 16-letni Umar Faruk został wybrany na nowego mułmańskiego przywódcę religijnego Kaszmiru po swym zamordowanym ojcu.
- W Meksyku zarejestrowano wstrząsy tektoniczne o sile 4,5 stopnia w skali Richtera, które trwały 20 sek.

W Berlinie ze szpitala do domów. Stan cudzoziemki jest ciężki. Agencja CTK podała w niedzielę, że w miniony piątek miał miejsce wybuch również w Ostrawie w czasie koncertu muzycznego. Jedna osoba została ciężko ranna.

## Medellin: giną policjanci i żołnierze

(C). Szesnaście osób, w tym czterech policjantów i żołnierzy, zostało zamordowanych w różnych zamachach w ciągu soboty i niedzieli w 2-milionowym mieście Medellin w Kolumbii, gdzie znajduje się ośrodek międzynarodowego handlu kokainą. Jak podały władze, mafia handlarzy narkotyków zaofiarowała nagrodę w wysokości czterech tysięcy dolarów za zabicie policjanta. Tytko od początku tego roku — według danych oficjalnych — w Kolumbii zginęło z rąk terrorystów 319 policjantów, z czego większość w prowincji Antioquia, której stolicą jest Medellin.

## Jednym zdaniem

- M. Gorbaczow na niedzielnej konferencji prasowej w Waszyngtonie niespodziewanie zapowiedział swoją wizytę w Tokio.
- Od 1 lipca mają być zniesione wszelkie kontrole osobowe na przejściach granicznych pomiędzy Berlinem Wschodnim i Zachodnim — oświadczyła zastępczyni rzecznika rządu NRD Angela Merckec.
- Rząd hiszpański anulował 78 mln dolarów z sięgającego ogółem 156 mln dolarów zadłużenia Meksyku w tym kraju.
- Podczas kręcenia reklamowego filmu dla towarzystwa lotniczego „Sabena” zderzyły się dwie awionetki — zginęły cztery osoby.
- Greccki Instytut Badañ Geologicznych poinformował w niedzielę o odkryciu na północnym wschodzie kraju, w pobliżu miasta Komotina, złoża złota; ocenia się, że rocznie będzie można wydobywać z niego prawie 6 ton szlachetnego kruszcza.

# POLSKA

Serwis informacyjny opracowano w oparciu o "Gazetę Wyborczą", "Życie Warszawy" oraz "Trybunę".

## Cud na granicy

### Zamiana soku w alkohol

(P) Na przejściu granicznym w Kudowie wszczęto sprawę karna skarbową przeciwko Zbigniewowi S., który — tak poinformował rzecznik prasowy Głównego Urzędu Cel — przemycił w samochodzie ciężarowym 15 tys. 120 l spirytusu „Royal Prima” o wartości 1 mld 200 mln 600 tys. zł. Przemycnik zgłosił spirytus jako 1000 l soku pomarańczowego w puszkach. Celnicy nie dali temu wiary, sprawa zainteresował się prokurator.

Na przejściu granicznym w Świecku Jerzy C. właściciel firmy transportu samochodowego przemycił 15 tys. l wódki „Fiodor” o wartości 450 mln złotych. Wódka została złożona do odprawy celnej jako opianasy w puszkach. Przewoźnik wyjaśnił, że kurs wykonywał na zamówienie Romana B. zamieszkałego w Elblągu i nie wiedział, że wiezie wódkę.

## Panna Michalska najpiękniejsza



## AUTOBAZAR

(P) (Informacja własna). Warszawa nigdy jeszcze nie organizowała salonu samochodowego. W tej konkurencji zostajemy jak na razie, daleko w tyłu. Nie oznacza to jednak, że tracimy kontakt ze światowymi, no — powiedzmy europejskimi nowinkami motoryzacyjnymi. Mimo zaporowych cel na samochody, na warszawskim autobazare raz po raz pojawiają się prosto z taśm fabrycznych „Mercedesy”, „Audi”, „Passaty”, „Cmegi”. Ustawiają się niemal w jednej i tej samej, można rzec reprezentacyjnej strefie bazaru, tworząc minisalony samochodowy. Tu można je oglądać do woli, podotykać, ba — nawet dowiedzieć się o ich osiagach. Można je nawet kupić. A oto ceny wywoławcze niektórych wozów zachodnich: Mercedes 300 SE (z 1990 r.) 30 tys. USD, BMW 524 id (z 1990 r.) 33 tys. USD, Peugeot 405 SRD turbo 12,5 tys. USD, „Sierra” 9.800 USD.

A oto ceny wywoławcze samochodów rodzimej produkcji: nowe „Polonezy” wystawione były w cenach od 35 do 42 mln zł, roczne od 33 do 39 mln zł, dwuletnie od 28 do 31 mln zł, trzyletnie od 26 do 28 mln

zł, czteroletnie od 20 do 22 mln zł, pięcioletnie w granicach 18 mln zł, sześcioletnie w granicach 15 mln zł.

Za fabrycznie nowe „FSO 1500” żądano 25 mln zł, za ubiegłoroczne w granicach 24

mln zł, za dwulatkę w granicach 22 mln zł, za trzylatkę w granicach 18 mln zł, za czteroletnią w granicach 14 mln zł. Osmioletni 125p wystawiony był za jedynie 8 mln zł.

Za nowego „bisa” żądano 26 mln zł, za dwulatkę 15.700 tys. zł.

Nowe „maluchy” wystawione były w cenach od 18.500 do 19.200 tys. zł, egzemplarze roczne od 17 do 18.800 tys. zł, dwulatkę w granicach 18 mln zł, trzylatkę w granicach 14 mln zł, czteroletnią w granicach 10—11 mln zł. Najtańszym „maluchem” na bazarze był egzemplarz z 1979 r. za jedynie 5 mln zł.

Kto nie miał tyle pieniędzy mógł kupić „Syrenę” z 1977 r. za półtora miliona złotych.

Bardzo duże zainteresowanie wzbudził na niedzielnym autobazare nowy „Wartburg” z silnikiem czterocylindrowym, który po długich targach poszedł za 28 mln zł. (Int.)



## To już nie kokosy

Kantor wymiany walut przestał być już złotym interesem. Właściciele kantorów robili kokosy wówczas, kiedy dolar ulegał ciągłym wahaniom. Dzieńsięjsza stabilizacja kursu „zielonego” uspokoiła rynek walutowy. Kursy kantorowe w zasadzie nie odlegają od kursu PKO. Większość kantorów płaci za dolara 9.700 zł, a więc tyle samo co PKO, tylko nie liczone skupują „zielone” po 100 a nawet 200 zł taniej. Sprzedaż ustabilizowała się na poziomie 9.800, z tym jednak, że niektóre kantory sprzedają dolary drożej (po 9.850 zł), a niektóre taniej, po 9.750 zł.

W sobotę stołeczne kantory kupowały dolary po 9.650—9.700 zł, sprzedawały po 9.850 zł.

(Int.)

# Stronnictwo Pracy węższy spisek

„Znowu istnieje groźba powrotu do rządów monopartii, niosących za sobą totalizm — brutalny ucisk człowieka przez człowieka, w którym mniejszość decyduje o losach większości, jak decydowali Hitler i Stalin” — powiedział mecenas Władysław Siła-Nowicki 2 czerwca podczas III Kongresu Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy.

Mecenas Siła-Nowicki — prezes Stronnictwa Pracy — stwierdził, że budowana jest „totalna monopartia”, blokowany jest dostęp do środków przekazu, ustawa o partiach politycznych jest celowo konstruowana tak, by „nie dopuścić do powstania partii politycznych” (poprzez zakaz korzystania z pomocy finansowej z zagranicy), natomiast „Okragły Stół był tylko parawanem dla układów zawieranych gdzie indziej”. Wymaga to pobudzenia do działania społeczeństwa, które „nigdy nie było tak bezwładne jak teraz”.

Wystąpienie mecenasa Siły-Nowickiego delegaci przyjęli owacją i stwierdzeniem, że „takiego stanowiska oczekiwali”.

Kongres stronnictwa wystosował „Apel”, w którym wzywa społeczeństwo do aktywności oraz walki o „ideały chrześcijańskie i demokratyczne”. Stronnictwo zwróciło się też do Senatu RP o odrzucenie ustawy o partiach politycznych.

(ZAL)

## Cinkciarskie porachunki

(C). W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o strzelaniu przy ul. Dzielnej 15 w Warszawie. Śledztwo w tej sprawie prowadził Prokuratora Rejonowa Warszawa — Wola. Są już znane niektóre szczegóły tego wydarzenia.

Otóż pokrzywdzonym, którego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, jest jeden z warszawskich cinkciarzy. W feralny wtorek 23 maja zamierzał on kupić w kantorze „Dorchem” na Marszałkowskiej dolary o równowartości 20 mln zł. Pod kantorem spałak mężczyzna, który zaproponował mu korzystniejszą transakcję. Miała być zrealizowana właśnie na Dzielnej. Obaj panowie pojechali tam — pierwszy polonem, drugi granatowym audi. I właśnie w klatce schodowej domu przy Dzielnej 15 doszło do napadu. Jeden z trzech napastników oddał do pokrzywdzonego trzy strzały, dwa z nich ugodziły go w udo i bok.

Jak dotychczas nie wiadomo jeszcze kto strzelał i z jakiej broni. Prowadzący śledztwo nie wiąże tymczasem tej sprawy z zastrzeżeniem dwóch innych cinkciarzy, których zwłoki wyrzucano z pędzącego białego audi w Siestrzemi koło Warszawy.

I. O.

Premier nakazuje

## Albo akcje, albo funkcja

Prezes Rady Ministrów polecił ministrom, kierownikom u-

rządów centralnych oraz wojewodom, aby do końca czerwca pozbyli się ewentualnych udziałów w spółkach.

Jednocześnie premier zwrócił się do nich o zbadanie przez komisje dyscyplinarne ewentualnych podejrzeń, czy posiadanie udziałów w spółkach miało wpływ na działalność urzędników. Premier przypomina, że zakaz wchodzenia w spółki dotyczy również osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Tadeusz Mazowiecki zwrócił się do kierowników resortów z zaleceniem rygorystycznego egzekwowania zasady zakazującej dyrektorom przedsiębiorstw, ich zastępcom, głównym księgowym i członkom rad pracowniczych posiadanie udziałów lub akcji w firmach współtworzonych przez te przedsiębiorstwa.

Na uporządkowanie tych spraw (pozbycie się akcji albo

## Nowa fundacja katyńska

W Warszawie powołana została Fundacja Budowy Polskiej Kaplicy-Sanktuarium w miejscu zamordowania przez NKWD oficerów polskich w lesie katyńskim. Kaplica ma stać się częścią eksterytorialnego cmentarza w Katyniu.

Pod ówmiadzeniem fundacji złożyli podpisy m.in. Jan Olszewski, Jacek Trznadel i Bożena Łojek. „Państwo, które dokonało eksterminacji, musi zapewnić miejsce cmentarne, gdzie mogłyby godnie spocząć szczątki oficerów” — czytamy w pierwszej deklaracji nowej fundacji.

lp

## Wniosek Wałęsy

Lech Wałęsa wystąpił do norweskiego Komitetu Nagrody Pokojowej Nobla z wnioskiem o przyznanie tej nagrody w roku 1993 narodom Litwy, Łotwy i Estonii.

## Wojsko sprawdzi Wojsko

Po raz pierwszy w historii stosunków wojskowych, Polska i Holandia — państwa z przeciwnych bloków militarnych, zgodziły się na wspólną inspekcję konwencjonalnych sił zbrojnych.

O podpisaniu memorandum w tej sprawie poinformowano 4 czerwca podczas wspólnej konferencji prasowej ministrów obrony narodowej: Holandii — A. L. Ter Beeka, przebywającego z wizytą w Polsce i RP — gen. Floriana Siwickiego.

Od 10 do 14 września strona

polska przeprowadzi w Holandii przegląd batalionu czołgów, batalionu zmechanizowanego i dywizjonu artylerii oraz bazy sił powietrznych, w której stacjonują dwie operacyjne eskadry lotnicze.

Holenderska misja będzie w Polsce od 26 do 30 września i przeprowadzi inspekcję pułku zmechanizowanego i pułku artylerii oraz pułku lotnictwa myśliwsko-bombowego.

Wspólny dokument z inspekcji zostanie przedstawiony podczas rokowań rozbrojeniowych w Wiedniu. (fed)

rezygnacja z funkcji w przedsiębiorstwie) premier czeka do połowy czerwca.

## Ochnik wyjaśnia

(C). W Prokuraturze Garnizonowej w Warszawie rozpoczęło się przesłuchiwanie szerego podch. Janusza Ochnika, który przed dwoma tygodniami, podczas pełnienia warty w Wyższej Oficerskiej Szkole Łączności w Zegrzu zastrzelił 4 kolegów.

Jak się dowiadujemy, Janusz Ochnik zaniechał milczenia i zdecydował się na składanie wyjaśnień. Potrwa one kilka dni.

I. O.

# NONSENSY WAŁĘSY

Gdańsk, 1 czerwca 1990  
HENRYKUI

Jesteśmy po wyborach, a więc dobry to czas, by dokonać niezbędnych organizacyjnych zmian w Komitecie. Jak wiesz, w mojej koncepcji Komitet Obywatelski powinien mieć szerszą polityczną formułę. Nie może ona być ani zapleczem rządu, ani OKP.

Ten punkt widzenia sklonił mnie do podjęcia bolesnej dla mnie decyzji odwołania Ciebie ze stanowiska Sekretarza. Przychodzi mi to tym trudniej, że mam świadomość ogromu wykonanej przez Ciebie solidnej pracy. Ufam, że jako polityk zrozumiesz moje motywacje i konieczność tej decyzji.

Proszę, byś wszystkie sprawy przekazał na ręce pana Zdzisława Najdera.

Jeszcze raz dziękuję Ci za bezinteresowny trud i życzę po-

wodzenia w dalszej niezłomnej pracy na rzecz Polski.

LECH WAŁĘSA

★

Warszawa, 1 czerwca 1990 r.  
DROGI LECHUI

Dziękuję Ci bardzo za życzenia. Widzisz, w swym zaproszeniu wspominałeś pewnie, że na funkcję Sekretarza Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” zostałem powołany w drodze wyboru przez Komitet Obywatelski i Komitet może mnie z tej funkcji odwołać.

Oczywiście jestem gotów zdać wszystkie swoje obowiązki z chwilą odwołania mnie przez Komitet Obywatelski.

HENRYK WUJEC

★

Gdańsk, 1 czerwca 1990  
POSEL HENRYK WUJEC

Czuj się odwołany.

LECH WAŁĘSA

## Imieniny Lecha

(P) 3 bm. po mszy w kościele św. Brygidy w Gdańsku Lech Wałęsa spotkał się na dziedzińcu kościelnym z mieszkańcami Gdańska. Powody do spotkania-wieczu były dwa: imieniny przewodniczącego NSZZ Solidarność oraz konflikt parafian z członkami Federacji Młodzieży Wałczącej, tradycyjnie organizującymi przed kościołem swoje manifestacje. Młodzież, która przed tygodniem została rozpędzona siłą przez wiernych, zareagowała na ten incydent ulotkami, w których urosł on do rozmiarów ulicznej bitwy, a jego uczestnicy — do roli bandytów z jednej strony i skrzywdzonych niewinności z drugiej.

Dobrze, że są ludzie, którzy chcą się włączyć do budowania Polski — skomentował Lech Wałęsa ulotki FMW — nawet jeśli widzą to inaczej. Musi być pluralizm i zróżnicowanie. Polska ma wiele problemów. Wcześniej niż inni zaczęliśmy reformy, prowadzimy w nich, ale też i wcześniej robimy błędy — to grzechy przodownictwa, na których uczą się inni, którzy idą za nami. I postawa młodzieży też dopinguje, żeby wprowadzać zmiany i poprawiać błędy. Wszystko będzie można naprawić najdalej za rok, przy wyborach. Wcześniej trzeba było iść na kompromisy, liczyć się z realiami. Gdybym musiał — powtórzyłbym całą drogę do „okrągłego stołu”.

W pluralizmie trzeba się za-

nować — przekonywał Lech Wałęsa — i młodzież, i dorośli. Ale pamiętać przy tym, że Polska jest naszą wspólną i nie wolno jej niszczyć. Bijmy się, kto lepszy, kto ma lepszy program, ale nie zamykajmy możliwości innym.

Świat teraz zaczyna patrzeć na Solidarność — powiedział też Lech Wałęsa — inaczej niż dawniej; że niby przeszkadza rządowi realizować dobry program. To nieprawda. Ci którzy nie chcieli nam pomóc i tak nie pomogą, a tylko szukają pretekstów. Solidarność będzie dalej prowadzić do reform, szukać rozwiązań, żeby Polska wychodziła z biedy. Wspiera rząd i będzie wspierać, ale nie bezkrytycznie, żeby rząd nie popełniał błędów. Ale krytyka, to nie jest anarchia. Nie możemy jeszcze wprost walczyć, więc musimy przemykać oczy, bo najpierw trzeba Polskę zbudować, żeby można było żądać.

Lech Wałęsa podziękował społeczeństwu za cierpliwe znoszenie trudów reform. Musimy liczyć przede wszystkim na siebie — powiedział — bo to od nas samych zależy, czy potrafimy zmienić Polskę. Nikt już nam w tym nie przeszkadza: ani z zewnątrz, ani wewnątrz. Kiedyś nie mieliśmy warunków, by wykazać się narodowymi zdolnościami i mądrością. Dziś od nas zależy, jak wykorzystamy wszystkie szanse.

(PAP)

W dniu 6.06. w Gdańsku obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” Sprawa ujawnienia korespondencji przewodniczącego Solidarności z Henrykiem Wujcem i Adamem Michnikiem zdominowała tematykę obrad. Sprawa ta spowodowała szeroką debatę na temat miejsca i roli Lecha Wałęsy w związku i w życiu politycznym Polski.

Szef Solidarności wyjaśnił:

„Moje listy do Wujca i Michnika były poufne, tymczasem stały się jawne zanim jeszcze zdążyłem dojechać do domu. Z Wujcem nie wiem, jak to się stało. Z Wujcem już od trzech miesięcy dyskutowałem o tym, że Komitet Obywatelski nie może być zapleczem ani rządu, ani OKP, lecz płaszczyzną równych sił. Henryk Wujec jest zbyt zaangażowany w OKP, a jest to grupa parlamentarna o zupełnie innych zadaniach. Nie mogę zgodzić się na takie płaćanie spraw. Komitet Obywatelski powstał na moje zaproszenie, a zaczyna funkcjonować tak, że ja nie mam do niego prawa, nic do powiedzenia. Sekretarz nie może robić co chce i nie podporządkowywać się przewodniczącemu. Chcę usamodzielniczyć Komitet, lecz nie jako zapleczę OKP.

Ja nie odwoływałem Adama Michnika tylko proponowałem, żeby się zastanowił. Adam Michnik powołał na stała na szefa Gazety Wyborczej po Okrągłym Stole żeby dobrze zrobić wybory, zorganizować propagandę i tak było. Po jakimś czasie dowiedziałem się że Michnik jest w prywatnej spółce, a jest już inna sprawa. Po co „Solidarność” w spółce? Chciałem żeby to zostało wycyzkowane. W Wałęsa o pluralizm zawsze mi będzie do Michnika i do Wujca niż do starej nomenklatury. Ale nie budujmy również nowego PZPN.”

Lech Wałęsa zapowiedział wycofać się z osobistej „Solidarności” z Komitetu Obywatelskiego.



Fot. Jerzy Gumowski







**N**areszcie jakieś inne twarze — stwierdził rozglądając się po sali reżyser, który kręci film Polska

mazowiecki — poszukuje bohaterów zdarzeń. Inicjator spotkania ziemian, literat Zaluski z Gdańska, majątek w Ciechanowskim, spodziewał się około 70 osób. Na apel: proponujemy powołać do życia Towarzystwo Byłych Ziemian i ich Potomków wydrukowany w Ładzie, odpowiedziało 40 osób — zjawili się 284 osoby.

Należymy do warstwy społecznej, która jako pierwsza padła ofiarą komunistycznych represji — pisał literat Zaluski — odbierano nam wolność osobista, meble, pościel, zastawę stołową. Kto mógł emigrował na Zachód, kto nie mógł usiłował włączyć się w nurt życia PRL, obejmując podrzędne, nisko płatne stanowiska.

Ziemiaństwo zajęchało głównie autobusami. Na sali były dwa kapelusze, w szalini jedno futro. Sztuczne. Panie Nula, Zula, Kinga, Izabel zajmowały miejsca, wymieniały ukłony: są Wielowieyscy, wszystkie Moesy, są Wyganowscy.

Nie zjawił się ordynat Zamoyski, ciekawe.

No, Anno, witały majątki w Lubelskim spadkobierczynię Wilanowa, jeżeli będziesz chciała wszystkich nas podjąć, będziesz musiała zrobić garden party.

Tyle osób, których się dawno nie widziało!

— Rola ziemiaństwa jest uzdrowienie gospodarki polskiej. Wchodzimy w biznes — stwierdził spadkobierca zamku w Wiśniczu.

— Podeptany księżę — szepnęła największa hodowla karp w dwudziestolecie. — Och, co ten młody Lubomirski się popisuje — komentował pól sali. Bardzo dobrze mówi, odpowiadał majątek w Radzynie. Kobieta czy mężczyzna? — pytały majątki w Białostockiem, kiedy najmłodsze pokolenie Lubomirskich zmierzalo do mównicy. Ten warkoczek? Sweter dwa numery za duży? — Tu chodzi o pewien styl, tłumaczyły majątki w Siedleckiem. (Gdy przez 18 laty Małgorzata Szejnert opisywała życie książąt i hrabiów w PRL (*Polityka* 16/17/1973 r. "Mitra pod kapeluszem") w rodzinie Lubomirskich świętowano właśnie narodziny kolejnego męskiego potomka, któremu na chrzcie dano na imię Herakliusz — przyp. red.).

Ziemiaństwo w aktorstwie reprezentował ród Moesów i Baciarellich, sfery zbliżone do władzy rodzina Wyganowskich (p.o. prezydenta Warszawy). Nasz człowiek przy rządzie, westchnęły majątki w Poznańskim, na widok posta Malachowskiego.

A młody Branicki tylko jedną nogą w sali!

Lwów proponował: powrócić do naszej

# Nasza Warstwa

W Domu Literatury, przy Placu Zamkowym, spotkali się po raz pierwszy od pięćdziesięciu lat ziemianie. — Wy-czuwało się atmosferę zrelaksowania — dyktowały majątki w Lubelskim oświadczenie dla prasy. — Środowisko mogło się spotkać bez świadomości, że bezpieczeństwo stoi za drzwiami.

rolę — elity władzy i kształcić elity dla przyszłości.

W czasie przerwy ziemiaństwo oglądało z balkonu manifestację KPN pod hasłem "45 lat — dość Jałty!".

— Nie da się uniknąć rozliczania z przeszłością. Majątek w Łańcuchowie chciał dowiedzieć się, co zamierza grupa inicjatywna tego spotkania. Cztery lata pracy w PGR-ach, w spółdzielczości, na plantacji buraków cukrowych prowadzą do pewnych wniosków. Inaczej świat wyglądał z dołu, inaczej z karety. Majątek w Łańcuchowie chciał wytyczyć dwa podstawowe kierunki, ale go sala wykłaskała. Mniej gadania, więcej działania! — przekrzykiwał jeszcze zagłuszające oklaski. A kartki z przemówieniem, przygotowanym na bazie doświadczeń w pegeerach, eskaerach i przy plantacji buraków cukrowych wręczył delegatowi ziemiaństwa na emigracji.

Związek powinien mieć przed sobą wielki cel, który tchnie w nas ducha. Pozwoli na odzyskanie godności i wiary w siebie, tak okrutnie podeptanych w okresie rządów komunistycznych.

Związek ale jaki? Byłych Ziemian? — ziemiainem się jest chociaż nic się nie posiada! Związek Ziemian? — niefortunnie kojarzy się. Społeczeństwu tłumaczono, że to krwiopijcy. Raczej Zrzeszenie Ziemian. Poddać pod głosowanie? A jeśli będzie tak, jak z tym orlem? Może Towarzystwo Ziemiańskie?

Znaczna większość podniosła ręce za tym pomysłem.

Bardzo pięknie ujął losy ziemiaństwa pan Zaluski, majątek w Ciechanowskim — oceniły majątki w Białostockiem. Czas się zmieniają, komunizm z jego upiornymi ideami znajduje się w rozsypce. Czwartą rozbiór Polski, następstwo paktu Ribbentrop-Mołotow został uznany za nieważny. Organy władzy były nielegalne w świetle prawa, nie mogły wydawać prawomocnych aktów legislacyjnych. Tak zwana reforma rolna była przedsięwzię-

ciem nielegalnym. Od samego początku zabór dworskiej ziemi, domów, inwentarza żywego, mebli był zwykłą kradzieżą przy użyciu broni. — Nie tylko, nie tylko — włączyły się majątki w Lubelskim, schorowany Hubert Lubomirski został zastrzelony w łózku, przez zwycięską armię. W Nowodworach, w czterdziestym piątym było centrum dowodzenia. Dwór spalony. Radczyń — z czterech rogów podpalony, nie zostało nic. Posiłków — do ziemi zniszczony. Kluków — w czterdziestym pierwszym opróżnili i wszystko na stos, oblane benzyną . . . Ludzie bali się ratować, nie widzieli, że *min niet*.

"Po prostu nie chce mi się wierzyć, / że wszystko się skończyło / że dziś do wspomnień już należy / To, czym się nie tak dawno żyło". Wspominały Pawłowice.

Reforma przeprowadzona przez komunistów na rozkaz Stalina nie istnieje jako legalny akt prawny. W związku z czym, my możemy się uważać za właścicieli. Za spadkobierców nie rozparcelowanych majątków. — Bardzo pięknie mówił literat Zaluski, majątki w Ciechanowskim. Z niektórych oczu leciały łzy.

Aktor Trzeciak (— Jestem z kulaków. Trębowa, Tarnopol) ma do odebrania dwóch żony. Odwiedził ziemię teścia, sprawę oddał w ręce mecenas, chce uruchomić biznes. Uruchomić klub kultury chińskiej, poprawia. W Sejmie jak najszybciej mają przeprowadzić tę ustawę, żeby można zabrać swoje. To jest prosta rzecz i koniec, dziękuję.

Przyjeżdżają Niemcy, wykupują majątki. Tak poszły Lubniewice! Obcy kapitał wykupuje! Pani Piasecka-Johnson! Na pewno pan Rakowski sprzedał pani Piaseckiej-Johnson cudzy dom, ludzie to wiedzą. A pani Piasecka powinna zapłacić tej rodzinie, do której należał. A może ta rodzina też ma pieniądze? Może chciałaby wykupić swój dom?

Nie, nie, nikt nie namawia do kruczaty w

cału odebrania swojej własności.

Chłopi powinni być spokojni.

W okolicy Nowego Miasta nad Pilicą są bardzo przychylni. Stoi dworek, w dworcu jest szkoła, chłopi nie wyobrażają sobie, żeby nie wrócił spadkobierca. Bardzo przychylnie nastawieni są nad Pilicą. Majątek w Plockiem nie przypomina sobie zyczliwości miejscowych. Nie od razu, żeby bij zabij, ale rozglądali się, gdzie tu coś wziąć. Do dziś zachowała się szafa: z jednej strony szuflady, z drugiej lustro, nad lustrem zwieńczenie. Urwane, odrabane. Po co?

Nie możemy być bierni. Związek powinien wystąpić do Parlamentu z memoriałem domagającym się ustawy, obejmującej wszystkie przypadki wywłaszczenia, dokonane przez Polskę Ludową.

Kto będzie brał te dworki? Młodsze pokolenie z majątku w Plockiem poszło w zupełnie innym kierunku. Nie wyobraża

sobie, żeby zajmować się ziemią.

A może szereg osób chce rewindykować dworki, żeby je oddać na fundusz premiera? W dwudziestolecie weszły specjalne przepisy, żeby ordynał Zamoyski mógł przekazać w darze tereny leśne, kiedy Polska była biedna.

Miał przyjechać Edward Godlewski. W czterdziestym piątym sowieci wozili go w klatce, żeby pokazać jak wygląda kulak.

To upodlenie!

Jezeli Oni mogli tak wszystko odebrać, Im też można odebrać! Ale jednak nie można za wcześniej z czymś wyskoczyć! Powinniśmy tworzyć klimat. Pozyskiwać posłów, Senatorów. Zanicjować kampanię prasową, która z jednej strony wyjaśni, że nie rościmy pretensji pod adresem chłopów, ale domagamy się sprawiedliwości.

Portrety i fortepiany chyba będzie można odzyskać!

Państwo jest biedne, państwo jest bardzo biedne, oczywiście, państwo ma inną wydatki. Trzeba uważać, żeby się nie odmieszczy.

Koniecznien jednak należy dać wyraz naszej warstwie, to nie byli krwiopiccy!

Zdając odium wrogów ludu, 45 lat społeczeństwo usposabiano. Docent, specjalista od jabłek, chciał kupić kawalek sadu w Białostockiem. Nie pozwolono mu. Na podstawie przepisu: były właściciel nie może osiedlać się bliżej niż 30 kilometrów od swojej byłej własności. Do trzeciego pokolenia. Ten przepis obowiązuje do dziś.

A jednak cieszymy się: koniec świata, nas przywracają do czci i wiary.

Czy Pani jest wnuczka?

ANNA MATAŁOWSKA  
("Polityka" nr. 8/1712)

**W** Arabii Saudyjskiej handlarzom narkotyków, w całym majestacie prawa ścina się głowy. Ostatnio ofiarą sprawiedliwości padło dwóch Pakistańczyków, schwytych na próbie przemytu heroiny. Tylko w bieżącym roku w kraju tym stracono 73 osoby za podobne przestępstwa. Strach pomyśleć co robią skazanym za cudzołóstwo...

**Clint** Eastwood, aktor, reżyser, a ostatnio także producent - w życiu codziennym jest nieśmiały i dość małomówny. Dzie-

nikarce z „L'Express” udało się skłonić aktora do zwierzeń i m.in. opowiedział o tym, jak będąc w wojsku otarł się o śmierć. „Wracałem z przepustki i byłem już spóźniony. Poprosiłem więc pilota samolotu torpedowego, by mi oddał przysługę. Umieścił mnie w ładowni bomb. Wkrótce po starcie tuż pod moimi stopami otworzyła się zapadnia. System alarmowy uległ awarii. A po chwili usłyszałem jak silniki obracają się coraz wolniej, aż zamilkły zupełnie... W kinie nikt by w to nie uwierzył! To była awaria, samolot zaczął spadać do morza. Uspokoilem się i powiedziałem sobie: są

ludzie, którzy już coś podobnego przeżyli, dlaczego więc i ja nie miałbym się uratować? Kiedy już się znaleźliśmy w wodzie poczułem się w swoim żywiole. Byłem mistrzem pływakim... Pilot też się z tego wykaraskał”.

**Plotka** tygodnia... Marilyn Monroe, legendarna aktorka amerykańska zmarła, gdyż pękło jej serce, rozdarte pomiędzy braćmi Kennedy. Jak ujawniono w książce „The Casting Couch”, Marilyn przed swą śmiercią miała przejść zabieg usunięcia ciąży, w jednej z meksykańskich klinik.



**POLACY ZAOPATRUJĄ SIĘ  
W "AURZE" !**

tel. 3210774

**POLECAMY  
PO PRZYSTĘPNYCH  
CENACH:**

**kiełbasę szynkową,  
krakowską,  
rzeszowską**

**parówki  
boczek, szynkę**

**oraz kapustę  
i ogórki kiszzone**



**ARMODIJOU 8  
ATENY  
targ owocowo-  
warzywny**

**TOWARY SĄ  
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

# GRECJA, prasa grecka.

W poprzedni poniedziałek rozpoczęła się w sądzie ateńskim rozprawa w sprawie skandalu kukurydzianego. Dotyczy to zakupu kukurydzy z Jugosławii przez poprzedni rząd i sprzedawanie jej do krajów EWG. Za pośrednictwem w tej transakcji odpowiadają także: były minister marynarki handlowej, minister ekonomii Grecji i minister finansów. W 1988r. Prezydium EWG nałożyło karę na rząd Grecji za sprowadzanie produktów rolnych spoza obszaru EWG. Grecja także zajmuje się produkcją kukurydzy, która nie została sprzedana EWG.

Przez cały tydzień obrońcy oskarżonych starali się o unieważnienie tego procesu w powodu przedawnienia. Powoływali się także na to, że poprzedni rząd nie wniosł oskarżenia, więc ten także nie ma do tego prawa.

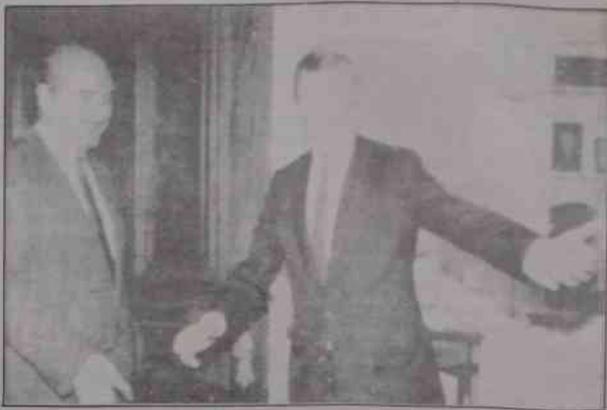
Do dnia pisania tej notatki Sąd Najwyższy nie wypowiedział się jeszcze czy sprawa ulegnie odrzuceniu w powodu przedawnienia, czy też będzie się toczyć w normalnym trybie.

## WOJNA DOMOWA PAPANDEU

W związku z zamieszczeniem w sprawie Koskotasa Andreas Papandeu mieszkający w willi w dzielnicy Ekali, wynajmowanej od swojego przyjaciela, posła partii PASOK, zwrócił się do sądu o eksmisję swojego syna wraz z synową i niemowlęciem z mieszkania najmowanego na Paleo Psychico - mieszkania rodzinnego matki Andrea Papandeu. Syn Jorgakis obiecał ojcu że wyprowadzi się do 15 czerwca, lecz ojciec domaga się złożenia tego oświadczenia na piśmie. Do sądu w imieniu Papandeu udał się jego adwokat, który oświadczył w imieniu swojego klienta że Papandeu przedmiotowe mieszkanie albo sprzeda, albo zburzy i wybuduje na to miejsce nową willę.

Rodzina Andrea Papandeu złożyła prośbę do Ministerstwa Kultury o uznanie tego mieszkania za mieszkanie historyczne i o zorganizowanie w mieszkaniu muzeum.

Rozpoczęła się tradycyjna, roczna seria podpalania lasów. W poniedziałek został podpalony las w dzielnicy Kejsariani, las pod górą Likawitos i las na jednej z wysp.



W niedzielę udał się do USA na spotkanie z prezydentem premier Grecji, Mitsotakis. Oprócz tematów ogólnych, omawiane na spotkaniu są: relacja ze spotkania Bush-Gorbaczow, problemy grecko-tureckie, sprawa Cypru, ekstradycja terrorysty Rashida z Grecji, podpisanie umowy na temat stacjonujących na terenie Grecji baz amerykańskich, uznanie państwa izraelskiego, a także:

związki Grecji z NATO i jej rola w tym układzie po ostatnio zaistniałych zmianach w środkowej i wschodniej Europie.

Po ogłoszeniu przez związki za wodowe nauczycieli strajku w okresie egzaminów maturalnych, Ministerstwo Szkolnictwa podało tę sprawę do sądu. W poniedziałek 4.06. Sąd wypowiedział się, że strajk nauczycieli jest nielegalny. W odpowiedzi na to, nauczyciele i przedstawiciele związku zawodowego oświadczyli że mimo wszystko będą strajkować. Rząd ma do wyboru: militaryzację nauczycieli lub zwolnienie strajkujących. Jak na razie ostrzega się nauczycieli, że ich pensja zostanie zmniejszona o połowę.

Od wtorku 5.06. są w Atenach zamknięte stacje benzynowe. Strajkujący sprzedawcy benzyny żądają podwyżki procentu od sprzedanej benzyny. Strajk ma się zakończyć w nocy z 8 na 9.06. - jeżeli, oczywiście, będą spełnione żądania strajkujących. Jeżeli nie - strajk będzie kontynuowany do odwołania.

Przy okazji redakcja przeprosza Czytelników za niedokończenie w poprzednim numerze "Kurier" informacji o tymże strajku. Chociaż drukarski grasuje po gazecie, niestety. Obiecujemy poprawę:

Z ostatniej chwili: dystrybutorzy benzyny zapowiadają przedłużenie strajku do 12.06.b.r.

Na dni: 12 i 13 czerwca związek zawodowy energetyków, odłam PASOK zapowiada strajk. Możliwe jest pozabawianie energii elektrycznej dużych powierzchni Aten.

Prasa grecka podaje, że strajk generalny, który się odbył w dniu 6.06. cieszył się mniejszą popularnością niż poprzedni, z 22.05. Potwierdzają to procentowe zestawienia uczestników obu strajków.

W niedzielę 3.06. rozpoczął się 37 rajd Akropolu. I etap - kilka specjalnych odcinków, z których jeden został odwołany ze względu na blokadę ulic przez grupę ekologów. Po trzech dniach prowadzi drużyna hiszpańska na samochodzie Toyota, II miejsce zajmuje drużyna Finlandii na Lancii, III miejsce Włosi na Lancii.

## KWARANTANNA DLA GRECKIEJ PIŁKI NOŻNEJ.

W związku z niewywiązywaniem się szefostwa greckiej piłki nożnej ze zobowiązań, grecka piłka nożna została zawieszona w swych prawach w FIFA. Mi Beppośrednim powodem naróżonej na grecka piłkę kwarantanny jest to, że nie zmieniło on statutu, który obowiązuje od 1925 roku. W ciągu ostatnich lat Światowy Związek Piłki Nożnej wielokrotnie upominał greckich działaczy piłkarskich w tej sprawie. Działacze wyrzucali te pisma do kosza.

Lekarz drużyny argentyńskiej poprosił prezesa FIFA o zezwolenie na wykonanie zastrzyku znieczulającego piłkarzowi Diego Maradonie, który cierpi z powodu wróżnięcia paznokcia, co powoduje konieczność przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego. Zgodę otrzymał. Maradona zagra w pierwszym meczu z Urugwajem po zastrzyku.

FIFA przewiduje wysokie kary dla każdego zawodnika Mundialu za faule. Piłkarz, który otrzyma drugą żółtą kartkę zostanie ukarany mandatem o wartości 5 tysięcy franków szwajcarskich. Za ukaranie kartką czerwoną będzie musiał zapłacić 10 tysięcy franków. Te wysokości kar będą obowiązywały w

ćwierćfinale, potem kary będą bardziej surowe: za czerwoną kartkę 20 tysięcy, w finale natomiast - 40 tysięcy.



# Galeria szubrawców



Prawdziwe nazwisko Rasputina brzmiało Grigorij Jefimowicz Nowyk. We wczesnej młodości przystąpił do sekty Chłystów i wkrótce został ich przywódcą. Sekta ta praktykowała niecodzienną religię. W ramach duchowego samooczyszczania się Chłysty najpierw biczowali się do krwi wzorem średniowiecznych pokutników, a następnie odprowadzali ekstazyjne wielogodzinne płąsy. Potem wyczerpani osuwali się na ziemię, zdzierając z siebie ubranie. Gorączkowo kojarzące się pary przystępowały następnie do seksualnej orgii. Rytuał dobiegał końca, gdy ostatnia wyczerpana para zastęgała w bezruchu na klepsku.

Z reguły Rasputin nadawał ton tym egzorcyzmom. Brał w posiadanie jedną kobietę po drugiej. Jak głoszą żywe do dziś przekazy, był w stanie uprawiać seks z trzydziestoma partnerkami każdej nocy...

Rosyjski Kościół Ortodoksyjny potępił w końcu Chłystów. Członkowie sekty przerażili się. Skończyły się orgie. Jednak nie dla Rasputina. Jego nienasycony apetyt seksualny sprawiał, że żadna kobieta w okolicy nie była bezpieczna. Co więcej, niesamowita witalność erotyczna napawała Rasputina przekonaniem, że jest on bogiem i jeżeli tylko zechce, może dokonywać cudów.

Kościół w końcu ogłosił odszczepieńca heretykiem i postawił przed sądem. Rasputin nie został jednak ukarany. Brakowało ostatecznych dowodów, a przede wszystkim świadków. Członkowie sekty panicznie bali się swego przywódcy, który - jak się okazało - miał zdolności hipnotyczne i korzystał z nich. Po chwilowym zatrzymaniu Rasputina zwolniono. Od tego czasu nastąpiła powierzchowna przemiana czołowego Chłysta. Niespodziewanie przybrał on pozę świątobliwego mnicha-starca i - co było praktyką wówczas szeroko rozpowszechnioną - ruszył w religijną pielgrzymkę do Petersburga. W rzeczywistości Rasputinowi bardziej chyba chodziło o ucieczkę przed wymiarem sprawiedliwości.

„Świątobliwy starzec” przewędrował ponad tysiąc mil, docierając w końcu do carskiej stolicy. Był rok 1903. Petersburg, określany mianem „świętego”, był w owym czasie istną mekką rozbawionej i zepsutej arystokracji rosyjskiej. Rasputin szybko nawiązał kontakt najpierw z Klerem, a następnie - korzystając z tych znajomości - z towarzyską śmietanką. Wkrótce też mnich powrócił do swych starych praktyk. Tym razem był jednak ostrożniejszy - uwodzenie żon możnych i wpływowych arystokratów mogło być niebezpieczne.

Najpierw więc Rasputin wykorzystał swe umiejętności hipnotyczne i okulty-

Nie wiadomo do końca, kim był i skąd się wziął. Pewne jest natomiast, że imienia Rasputin nie nadano mu przy chrzcie. Rasputin znaczy rozpustnik. Na to bulwersujące miano osobników z pewnością zasłużył. Urodził się w chłopskiej chacie, w pobliżu siola Pokrowskoje, w zachodnich rejonach Syberii, około roku 1872. Stał się najbardziej wpływowym człowiekiem w Rosji, obłąkanym seksualnie mnichem, który 29 grudnia 1916 roku stał się ofiarą czterech kolejnych zamachów na swoje życie.

## DIABELSKI MNICH



**Ciemny  
mnich czy  
sprytny  
szarlatan?**

styczne. A że zainteresowania mistycyzmem było w owym czasie w modzie, nie narzekał na brak klientów. Jak łatwo się domyśleć, Rasputin koncentrował swe zabiegi na kobietach. Stopniowo wyrabiał w zabobonnych niewiastach przekonanie, że każda, która zetknie swe ciało z jego ciałem zostanie oczyszczona i uleczona.

Oczywiście najbardziej pomocnym zabiegiem tej kuracji był kontakt seksualny. Przekazy historyczne potwierdzają, że w ten sposób Rasputin uwiódł wszystkie znaczniejsze arystokratki Petersburga.

Panie miały jednak pewne zastrzeżenie. Nie chodziło bynajmniej o zachowanie

dyskrecji. Problem w tym, że Rasputin... wydzielał bardzo nieprzyjemny zapach. Powód był prosty. Mnich panicznie unikał mycia. Miesiącami nie płukał nawet rąk i twarzy. Twierdził, że zabieg ten osłabia jego magiczną moc. Arystokratki udające się po duchowe wsparcie do mnicha oblewały się flakonami perfum, by przy całkowitym już fizycznym zbliżeniu zabić odór partnera.

Śława Rasputina rosła, docierając w końcu do carskiego pałacu. Nieprawdopodobnie brzmiały opowieści o świętym starcu, obdarzonym przenikliwym spojrzeniem. Carya Aleksandra ze szczególnym

# WSPOMNIENIA EROTOMANA ZASŁUŻONEGO

Ach jakaż to była dziewczyna. Zmysłowa blondynka - ostrzyżona a la garson, usta łakome pocałunków, cera złocista, lekko opalona, nogi piękne, figura wspaniała, oczy zielone - przepasne, temperament... taki co to sprostać mu trudno nawet w wieku dwudziestu lat, a tyle wówczas miałem.

Ona była mężatką, a ja... studentem. Kochaliśmy się szalenie, chociaż dorywczo... z powodu jak to się zwykło mówić - trudnych warunków mieszkaniowych. Poznałem ją przypadkowo na jakimś przyjęciu... Ja byłem sam, ona z mężem. Skrzyżowaliśmy z daleka spojrzenia i już wiedzieliśmy, że to silniejsze od nas... A więc wkrótce doszło do skrzyżowania naszych oddechów.

Była kochanką wspaniałą - było nam ze sobą cudownie. Spotykaliśmy się zwykle w moim studenckim pokoiku, co było wielce krępujące dla nas i dla moich gospodarzy. Nasze zmysłowe pojękiwania i westchnienia demoralizowały bowiemariatę, pod słuchującą chutliwie pod moimi drzwiami i podglądającą nas łapczywie przez dziurkę od klucza. Tak więc z prawdziwą radością przyjąłem zaproszenie do jej domu, pod nieobecność zanego małżonka.

Był on człowiekiem zrównoważonym, „na stanowisku”, znacznie starszym od mojej wybranki. Był zapalonym myśliwym i jak to u myśliwych bywa, zaniedbywał nieco swoją połowicę, preferując zwierzynę i łowy. Jak już wspominałem, starałem się wyręczać go w miarę moich skromnych możliwości, w imię miłości szalonej i wzajemnej zresztą. Tego wieczoru, nasz myśliwy wybrał się na kilkudniowe łowy. Mieliśmy więc dla

siebie obszerne mieszkanie, a przed sobą kilka upojnych nocy.

O oznaczonej godzinie (wieczornej oczywiście) udałem się pod wskazany adres. Z bijącym sercem zadzwoniłem do drzwi w sposób wcześniej umówiony (dwa razy krótko, raz długo)... Otworzyła mi ona - jeszcze piękniejsza niż zwykle, w czarującym neglizżu, rozdygotana i podniecona czekającą nas przygodą. Ledwo rzuciłem okiem na suto zastawiony stół i urocze wnętrze, zlaknieni siebie zaczęliśmy zdierać wzajemnie odzież. Tarzaliśmy się pod jakichś fotelach, kanapach, dywanach... Było nam nas ciągle mało i mało, aż tu nagle rozkoszne zapasy przerwał ostry dźwięk dzwonka przy drzwiach... Zamarliśmy w bezruchu - wtuleni w siebie, zapamiętani w pocałunkach... Dzwonek powtórzył się raz, drugi, trzeci... Sytuacja stawała się denerwująca... Dźwięk dzwonka stawał się coraz natręczywszy, a nasze uściski z wolna wiotczały... Ogarnęła nas panika... Bez słowa zaczęliśmy się gwałtownie i chaotycznie ubierać... Głos dzwonka nie ustawał... Mocno denerwowani, spojrzeliśmy na siebie z przerażeniem, przyglądając włosy... Wreszcie moja wybranka powiedziała - zobaczę kto to... Otworzyła drzwi.

W drzwiach stała uśmiechnięta, filigranowa brunetka o ognistym, wesołym spojrzeniu... Chyba nie przeszkadzam - rzuciła rezolutnie. Przechodziłam tędy i postanowiłam was odwiedzić - powiedziała siadając do stołu. Ucałowała swoją przyjaciółkę, a mnie od niechcenia podała rękę do ucałowania. W tym momencie, w drzwiach zazgrzytał klucz i do mieszkania wszedł męczyzna obcujo-ny sprzętem myśliwskim, ze sztucerem

przerzuconym przez ramię. Zamarłem z przerażenia. To był nasz gospodarz. Ucałował drogą małżonkę (z dubeltówki oczywiście - jak na myśliwego przystało), przywitał się serdecznie z brunetką, która tak brutalnie przed chwilą zakłóciła nasze szczęście i spojrzał pytająco na mnie. Mój narzeczony - rzuciła od niechcenia brunetka - poznajcie się. Przeszliśmy natychmiast na „ty” (z brunetką oczywiście) i zasiedliśmy do kolacji.

Mimo wspaniałych potraw, jadłem niewiele. Moja wyobraźnia pracowała zbyt intensywnie. Ciągłe wyobrażałem sobie, co by było, gdyby kolejność wchodzących była odwrotna. Musiałem zrobić na gospodarzu wrażenie kompletnie niedorozwiniętego gamonia, odpowiadającego bełkotliwie na jego pytania. Po godzinie dosyć marnej konwersacji i doskonałej kolacji, wyszliśmy z „moją narzeczoną” - zegnani serdecznie przez wtulonych w siebie gospodarzy. Kiedy znaleźliśmy się przed bramą, z ulgą zaczerpnąłem świeżego powietrza i wybelkotalem przez zaciśnięte wargi - Bardzo pani dziękuję. Nie ma za co - odpowiedziała rezolutnie brunetka - miał pan trochę szczęścia. Wzięła mnie pod rękę, zawisła na moim ramieniu i zapytała filuternie - co teraz zrobimy z tak mile rozroczytym wieczorem? Zanim zdążyłem odpowiedzieć, rzuciła od niechcenia - może wpadniemy do mnie na chwilę?... Wpadliśmy.

Wyprowadziłem się od niej po dwóch latach... Ach, jakaż to była dziewczyna.

Od tego czasu jak ognia unikam polowań i myśliwych zwłaszcza.

ZBIGNIEW KORPOLEWSKI  
"Szipilki"



# NA EMIGRACJI

## KANADYJSKIE PRAWO IMIGRACYJNE

### KLASY...IMIGRANTÓW.

Paragraf 6 Act ustala trzy podstawowe klasy imigrantów: family class, convention refugees i independent immigrants, obejmujące wszystkich imigrantów starających się o przyjazd do Kanady z własnej inicjatywy.

#### I. Family class,

#### II. Refugees,

- 1) convention refugees,
- 2) members od designated classes,
- 3) specjal humanitarian measures,

#### III. Independent immigrants,

- 1) classisted Relatives,
- 2) enterpreneus,
- 3) investors,
- 4) self-employed,
- 5) retiree

#### I. Family Class.

Obywatele kanadyjscy i stali mieszkańcy powyżej 18 roku życia, mieszkający w Kanadzie mają prawo do sponsorowania ubiegających się o przyjazd do Kanady bliskich krewnych, którzy chcą emigrować do Kanady. Ci sponsorowani krewni mogą włączyć do swoich aplikacji swoich podopiecznych będących na ich utrzymaniu, a także swoich małżonków i niezależne dzieci.

Wszystkie wyżej wymienione osoby muszą spełnić wymagania Immigration Act i Regulation. W sytuacji, gdy ubiegający się otrzyma decyzję odmowną i w sądzie toczy się sprawa odwoławcza, ubiegający się i wszystkie wpisane do jego aplikacji osoby mają prawo do uzyskania informacji o przyczynach odmowy.

### KREWNI KTÓRZY MOGĄ BYĆ SPONSOROWANI W RAMACH FAMILY CLASS.

- \* małżonkowie,
- \* narzeczone,
- \* dzieci poniżej 13 lat, które sponsor zamierza adoptować,
- \* niezwiązane małżeństwem dzieci w każdym wieku (włączając dzieci adoptowane przed ukończeniem 13 roku życia),
- \* rodziców w każdym wieku. Stali rezydenci którzy są w Kanadzie mniej niż 3 lata mogą sponzorować tylko rodziców w wieku od 60 lat wwyż, a także rodziców owdowiałych lub niezdolnych do pracy, oraz:
- \* dziadków 60-letnich i starszych, owdowiałych lub niezdolnych do pracy,

- \* oierocone siostry, bracia, siostrzeńcy, bratanekowie, wnukowie niezamężni poniżej 18 roku życia,
- \* wzyacy inni krewni, jeżeli:
  - sponsor nie ma innych krewnych, którzy mogą być zaliczeni do Family Class,
  - sponsor nie ma bliskich krewnych w Kanadzie.

W odróżnieniu do członków Independent Class imigranci starający się w ramach Family Class nie są oceniani według punktowego systemu, lecz muszą spełniać podstawowe wymagania standardu dobrego zdrowia.

Przed wydaniem decyzji w sprawie wizej składowający aplikację muszą przedstawić oświadczenie (zobowiązanie) sponsora, że będzie pomagał sponsorowanemu, a w szczególności będzie mu dostarczał środków na mieszkanie, utrzymanie i ubezpieczenie w ciągu 10 lat.

II. Convention Refugees - lokalne grupy co najmniej 5 obywateli Kanady lub stałych rezydentów 18-letnich (i powyżej) lub lokalne, legalnie zrzeszone organizacje, mają prawo do sponsorowania uchodźców, członków wyznaczonej klasy i ich rodzin. Podjęcie się sponsorstwa oznacza zgodzenie się na zapewnienie pomocy w przesiedleniu przez okres 1 roku.

Obydwoje - sponsor i uchodźca, muszą spełniać wymagania aktu imigracyjnego i jego przepisów.

Klasa uchodźców, usytuowana jako czwarta w tym akcie, jest oparta na definicji w Konwencji Narodów Zjednoczonych i, Protokole Związanym ze Statuem Uchodźców. Patrz: część "Prawa w Kanadyjskim Systemie Określenia Uchodźcy" i "Przesiedlanie Uchodźców z Zagranicy" dla uzupełnienia definicji.

Jim. A. Scovlin

Ża tydzień - klasa "Independent Immigrants".

Kontynuujemy publikowanie wykazu organizacji sponsorskich.

## SPONSORSKIE ORGANIZACJE

### ŹRÓDŁO:



Employment and Immigration Canada  
IMMIGRATION MANUAL

- |     |   |                |
|-----|---|----------------|
| 24. | The Roman Catholic Diocese of Calgary             | Aug. 24, 1979  |
| 25. | The Roman Catholic Diocese of St. Paul            | Aug. 29, 1979  |
| 26. | The Roman Catholic Diocese of Alexandria-Cornwall | Sept. 6, 1979  |
| 27. | The Ukrainian Canadian Committee                  | Sept. 20, 1979 |

21. The Baptist Union of Western Canada	Aug. 10, 1979	37. The Seventh-Day Adventist Church in Canada	Oct. 26, 1979
22. The Roman Catholic Diocese of Timmins	Aug. 20, 1979	38. The Anglican Diocese of Qu'Appelle	Oct. 26, 1979
30. The Roman Catholic Archdiocese of Grouard-McLennan	Aug. 22, 1979	39. The Christian and Missionary Alliance Western Canadian District	Oct. 31, 1979
31. The Ontario Conference of the Seventh-Day	Sept. 24, 1979	40. The Roman Catholic Diocese of Yarmouth	Nov. 7, 1979
32. The Ottawa Jewish Refugee Committee - Incorporated	Aug. 3, 1979	41. The Anglican Diocese of Kootney	Nov. 27, 1979
33. The United Baptist Convention Council of the Atlantic Provinces	Sept. 25, 1979	42. Canadian B'Nai Brith - District 22	Dec. 18, 1979
34. The Roman Catholic Diocese of Antigonish	Oct. 10, 1979	43. The Anglican Diocese of Central Nfld.	Jan. 25, 1980
35. The Roman Catholic Diocese of St. John (N.B.)	Oct. 10, 1979	44. Spare	
36. The Roman Catholic Diocese of Victoria	Oct. 17, 1979	45. Czechoslovak National Association of Canada	July 10, 1980

Opublikowane powyżej materiały udostępnił gazecie przewodniczący BPEP, Andrzej Serafin.

Oto lista posiadanych przez nas parafii sponsorujących, wraz z informacjami o adresach i osobach, do których należy się zwrócić z prośbą o sponsorstwo.

Czytelnikom radzimy kierować listy do jak największej liczby organizacji.

Dochodzą do nas bowiem alarmujące wieści o przewidywanym zamknięciu programu sponsorowania dla osób z Europy Wschodniej. Pisaliśmy o tym w poprzednim numerze "Kurieria Atenskiego".

Parafia MB Królowej Pokoju  
566 Rosedale Avenue  
Sarnia, Ont. N7V 1Z4  
ks. W. Gutowski

Parafia św. Andrzeja Boboli  
208 Prentice Avenue  
Sault Ste. Marie, Ont. P6C 4P9  
ks. J. Burczyk

Parafia św. Kazimierza  
210 Paris Street  
Sudbury, Ont. P3E 3E2  
ks. E. Wawrzyk

Parafia NMP Królowej Korony Polskiej  
85 North Algoma Street  
Thunder Bay, Ont. P7A 2A9  
ks. T. Pławny

Parafia św. Kazimierza  
613 Mackenzie Street  
Thunder Bay, Ont. P7C 3L3

Parafia MB Częstochowskiej  
1996 Davenport Road  
Toronto, Ont. M6N 1C4  
ks. K. Krystkowiak

c.d.n.

Jednocześnie przypominamy klientom Pana Boraksa że należy jak najszybciej uzupełnić składane u niego dokumenty, w innym bowiem wypadku nie jest on w stanie złożyć aplikacji w ambasadzie kanadyjskiej. Nie należy zwlekać z wypełnieniem tych formalności, gdyż w aktualnej sytuacji liczą się tygodnie.

Poniżej drukujemy reklamę, która ukazała się w tygodniku ALFA, nr 13 z 25 marca b.r.

**POLLEX INTERNATIONAL**  
**4765 N. HARLEM**  
**HARWOOD HTS, IL 60656**

## **EMIGRACJA DO KANADY**

☎ 792-9200

Wielka szansa dla osób, które pragną zalegalizować swój stały pobyt w Kanadzie.

Złożenie dokumentów, interview i odlot do Kanady od 3 do 6 m-cy

Dotyczy osób przebywających na terenie USA i Europy.

Margaret Borkowski  
☎ (312) 456-1060

George Tomaszewicz  
☎ (312) 295-7741

## cd ze str 16

zainteresowaniem wysłuchiwała nowinek o tym, że Rasputin dysponował olbrzymią mocą uzdrawiania i praktycznie nie ma takiej choroby, której nie byłby w stanie wyleczyć. Carska rodzina potrzebowała pomocy. Syn Aleksandry - Aleksiej, dziedzic najpotężniejszego tronu w Europie cierpił na niską krzepliwość krwi. Aleksandra, wraz ze swym mężem Mikołajem II odwiedziła najlepszych lekarzy w wielu krajach. Wszędzie usłyszała opinię, będącą wyrokiem śmierci: choroba chłopca jest nieuleczalna. Nie pomagały modlitwy i zaklęcia. Nie mając innej nadziei caryca posłała po Rasputina. Był rok 1905.

W dniu, kiedy mnich przyszedł do carskiego pałacu, carewiczowi przydarzył się akurat atak krwawienia. Rasputina zaprowadzono do komnaty chłopca. Mnich w rękę trzymał świecę. Wygiądał niesamowicie w gęstych ciemnościach. Wpatrując się w chybotący płomyk zahipnotyzował carewicza. Caryca zdumiona dostrzega, jak krwawienie syna momentalnie ustępuje. Był to przełom. Od tego dnia Rasputin urosł do rangi półboga. Mógł swobodnie chodzić po całym pałacu. Cieszył się nieograniczonym zaufaniem Aleksandry. Pod jednym tylko warunkiem - mnich miał się znajdować pod ręką, na wypadek kolejnego ataku choroby. Od tego czasu - z niedługą przerwą w 1912 roku - Rasputin osiągnął potężne wpływy na dworze carskim. To on przedstawiał caryce nazwiska odpowiednich - boskim i jego zdaniem - kandydatów do obsadzenia kluczowych w kraju stanowisk.

Kiedy po wybuchu I wojny światowej car Mikołaj, usiłujący na co dzień nieco powstrzymać imperatorskie zapędy mnicha ruszył na front, Rasputin stał się praktycznie samodzielną Rosją. Według swego uznania stosował rozszady na dworze carskim, zwalniał i mianował ministrów. Gazety, krytykujące zabobon-

no mnicha, zarzucając mu obłąkanie i amoralność, Rasputin bezwzględnie niszczył. Aristokraci, sprzeciwiający się „ciemnemu sybirakowi” byli odsuwani na margines życia dworskiego i towarzyskiego. Mnich odrzucał jakąkolwiek krytykę pod swoim adresem. Wiedział, że jest najpotężniejszą osobą w państwie i z tego skwapliwie korzystał. Wyprawiał, co tylko mu się żywnie podobało. Przez carycę kontrolował rząd i cały kraj.

Był jednak ktoś, kto postanowił to zmienić. Mowa o księciu Filipie Jusupowie. On właśnie, wspólnie z kilkoma arystokratami zawiązał spisek, w celu usunięcia Rasputina. Była to - zdaniem spiskowców - jedyna metoda ochrony państwa przed konsekwencjami nieodpowiedzialności i zdeprawowania mnicha. Względem te przekonały także kuzyna cara, wielkiego księcia Dimitrija Pawłowicza.

W nocy 29 grudnia 1906 roku Jusupow zaprosił mnicha na przyjęcie. Podstępem zwał Rasputina do swego zamku. Na przynętę powiedział, że obecna będzie żona księcia, piękna Irena, na którą Rasputin od dawna ostrzył sobie zęby. Było więc pewne, że przyjdzie.

Gdy diabelski mnich z opóźnieniem przybył na zamek, był już - swoim zwycza-

jem - mocno wstawiony. Jak zawsze czuć było od niego brudem i potem. „*Gdzie jest ta kobieta?*” zachrypiał na powitanie. Gospodarz bez słowa wskazał mu czelusię obszernego salonu. Na długich stołach piętrzyły się brudne półmiski po skończonej biesiadzie. „*Za późno przyszedłeś* - powiedział po chwili - *ale moja żona przyjmie cię. Zaraz zejdziesz. Usiądź i poczęstuj się ciastkami. Są doskonałe!*” Książę podsunął gościowi talerz brązowych domowych wypieków. W każdym ciastku znajdowała się dawka cyjanku, wystarczająca do uśmiercenia dziesięciu zdrowych silnych mężczyzn. Dozownia trucizny nadzorował osobiście lekarz domowy pary księżęcej - Dr Lazover. Rasputin zjadł jedno ciastko. Potem dwa następne.

Jusupow nie wierzył własnym oczom. Diabelski mnich zjadł wszystkie ciastka! „*Dobre... - pochwalili. Nie masz więcej?*” - zażądał. „*Zaraz ci przyniosę...*” - wyrzucił książę. Roztrzęsiony wyszedł do sąsiedniego salonu, gdzie czekali zdenerwowani pozostali uczestnicy spisku. „*Zjadł wszystkie ciastka*” - rzucił nerwowo gospodarz. „*Wino! Niech wypije wino!* - podsunął Lazover. Przygotowany na wszelki wypadek dzban madery zawierał aż kilkanaście gramów cyjanku. Jeden łyk wina błyskawicznie położyłby trupem przeciętnego mężczyznę. Z tym, że Rasputin nie był przeciętny...

Książę podsunął gościowi wino. Zachęcał do picia. Rasputin nie dał się długo prosić. Wychylił sześć kielichów pod rząd. I znów nic! Żadnych oznak jakiegokolwiek nawet osłabienia! „*Gdzie jest twoja żona, Jusupow?*” - zapytał mnich. *Powiedziałeś, że będzie tutaj!*”

„*Przygotowuję się...*”

Rasputin wstał i zaczął przechadzać się przed kominkiem w bawlni. „*Nie lubię czekać. Obiecałeś...*” - mruzczał.

Książę wpadł w panikę. Trucizna nie działała! Oczywiście zamachowcy nie mogli wiedzieć, że żołędź Rasputina - co jest niezwykle rzadkim przypadkiem - nie wytwarza kwasu hydrochlorowego, niezbędnego do wywołania reakcji chemicznej cyjanku. Zdesperowany Jusupow wyciągnął więc duży sztylet i rzucił się na mnicha. Od tyłu zadał mu kilka mocnych ciosów w plecy. Rasputin upadł. Książę związał leżącego i pobiegł po pomoc do oczekujących obok towarzyszy.

Po chwili wszyscy razem wrócili do bawialni. Pochylił się nad nieruchomą sylwetką. Nagle leżący, potężnymi chopskimi łapami chwycił księcia za gardło i zaciskał śmiertelny uchwyt. Z gardła Rasputina dobiegło silne ryk, oczy błyskały wściekłością. Wstał, trzymając Jusupowa za gardło. Duszony książę zaczął rzęzić... Jeden z zamachowców przytomnie sięgnął po pistolet. Sześć kul ugrzęzło w ciele mnicha. Rasputin ponownie runął na posadzkę...

Zamachowcy skrepowali nieruchome ciało łańcuchami i sznurem, zanosząc je nad zamurzniętą Nępe. Tam w szóstkę wybili nogami przerębel i wepchnęli ciało pod lód. Jusupow z ulgą, jako ostatni kopnął Rasputina.

Lecz nie był to jeszcze koniec Rasputina. Ku swemu przerażeniu, zamachowcy

dowiedzieli się następnego dnia, że mnich omal nie ocalał! Jego ciało znalezione na przeciwnym brzegu rzeki. Rasputin zdołał jednak pod wodą uwolnić się z więzów i głową przebić lód. Było już jednak za późno. Siłaczyszy siły nie zdołał wyczołgać się na brzeg. Okazało się, że przyczyną śmierci Rasputina nie była trucizna, kule, czy sztylet. Mnich utonął.

Nawet po śmierci widmo Rasputina długo jeszcze straszło w Petersburgu. Caryca każała wystawić mnichowi pamiatkową kaplicę w swych posiadłościach w Carskim Siole. Tam spoczęły zmaltretowane zwłoki rozpustnika. Na zamachowców padł strach. Jusupow z żoną szybko wyjechał z Rosji w obawie o swoje życie. Książęca para sporo podróżowała, by w końcu osiąść w Nowym Jorku, gdzie Jusupow zmarł w 1967 roku, w wieku 81 lat.

Zwłoki Rasputina nie zagnały spokoju. Po Rewolucji Październikowej tłum proletariuszy wtargnął do kaplicy i drągami rozbił trumnę mnicha. Jego sprowadzone szczątki spalono na ogromnym stosie, nasączonym naftą. Ponury tłum w milczeniu przyglądał się nocnemu dziełu zniszczenia, jakby chcąc się upewnić, że tym razem diabelski mnich odszedł już na zawsze.

Opr. greg

## LEKARZ

CHIRURG STOMATOLOG

MARIA PAPANIKITA

PRZYJMUJE OD PONIEDZIAŁKU

DO PIĄTKO

W GODZINACH: 8,30 - 20,30

16,30 - 20,30

T A N I O !

ADRES : PIREUS APOSTOLI 51

Dojazd: od stacji metra autobusem niebieskim 909, pierwszy przystanek za Pl. PIKADA

Tel. 41-86-630

(rozmowa w języku greckim lub angielskim)

## NAPRAWA

NAPRAWIAM MAGNETOFONY

TELEWIZORY RADIA ITP

Tel. 81-71-373

od 9-tej do 14-tej, od poniedziałku do soboty.

PROSIEĆ JARKA

Kupię "Malucha" na części albo sprawną skrzynię biegów. Wiadomość u kolporterów "Kuriera Ateńskiego".

# Cosa Nostra

**A**merykanie mają do mafii sycylijskiej stosunek przedziwny. To, co w okresie prohibicji stanowiło zagrożenie społeczne numer jeden (zwłaszcza w wielkich aglomeracjach, a przede wszystkim w Chicago), z biegiem lat nabrało szczególnego kolorytu i dziś jest traktowane bardziej jako element folkloru, aniżeli realne niebezpieczeństwo, którym ktokolwiek przejmowałby się na serio. Innymi słowy: Ameryka przyzwyczaiła się już do obecności mafii, mało — zaakceptowała tę obecność w swoim życiu i przyjęła wobec niej dość nonszalancką postawę, bo "cóż działalność mafijna może obchodzić przeciętnego obywatela?"

Ostatnio w nastawieniu do mafii zauważa się jednak pewien niespotykany dotychczas element. Otóż mafia staje się jakby lubiana i panuje w stosunku do niej sentyment, zwłaszcza kiedy zestawia się ją z innymi organizacjami przestępczymi, jakie coraz częściej dają w USA znać o swojej obecności. Dzieje się tak ponieważ mafia utraciła kontrolę nad dystrybucją narkotyków na amerykańskim rynku.

Nie będziemy w tym miejscu wyjaśniać, jak bardzo jest ten proceder intratny. W świecie przestępczym wytworzyła się pewnego rodzaju specjalizacja: handel kokainą i marihuaną prowadzą organizacje rodem z Kolumbii, lub Kuby, podczas gdy stara, poczciwa mafia sycylijska sprzedaje już tylko heroinę. A dlaczego nastąpił taki podział? Otóż dlatego, że dwa pierwsze, wymienione powyżej narkotyki są sprzedawane z Ameryki Łacińskiej, podczas gdy heroinę importuje się z Bliskiego Wschodu, czyli z okolic, w których Sycylijczycy nadal królują niepodzielnie.

W samych Stanach Zjednoczonych mafia jakby odstąpiła kokainowy i marihuany rynek konkurencji, być może dlatego, że nie potrafiła (albo nie chciała) uzyskać kontroli nad producentami w Ameryce Południowej. Właśnie z krajów latynoamerykańskich przybyły więc nowe, narkotykowe gangi i te wyprawiają rzeczy, o którym przyzwyczajonym do posłuszeństwa i hierarchiczności Sycylijczykom nawet się śniło. Gangsterskie porachunki, strzelaniny, wielkie wojny o wpływy i bitwy, w których krew płynie warłkiem strumieniem, są dziełem Latynosów. Mafia się do tego nie miesza. W porównaniu z Latynosami mafia sporządzała. I opinię tę potwierdzają (choć nieoficjalnie) tutejsze organy ścigania, które z Latynosami za żadne skarby nie mogą sobie poradzić i które w związku z tym utrzymują, że Kolumbijczycy i Kubańczycy to nowy "Dziki Zachód".



Ofiara mafii "Dutch" Schultz, zastrzelony podczas obiadu. Jego zabojca "Lucky" Luciano został ujęty, lecz po dziesięciu latach spędzonych w amerykańskim więzieniu deportowano go na Sycylię.

Z mafia jest zupełnie inaczej. Wobec mafii, jakiś czas temu, Ameryka przyjęła całkiem dobrą zasadę: "Jeśli nie potrafisz pokonać przeciwnika, postaraj się z nim zaprzyjaźnić". Dziś doskonale wiadomo, że w Nowym Jorku rządzi pięć "rodzin" mafijnych, a w takim Chicago cały czas działa dokładnie ta sama "rodzina", która terrorizowała miasto za czasów Al Capone. I co z tego, że wiadomo? Otóż zupełnie nic. Bossom "rodzin" mafijnych nadal szalenie trudno cokolwiek udowodnić, ponadto mafia nabrała z biegiem lat sprytu i aktualnie ogromną część jej działalności stanowi działalność legalna. Kasyna gry w Nevadzie oraz w Atlantic City, filmy porno w kinach *X-Rated*, wyścigi — wszystko to jest domeną mafii, na ogół odbywa się zgodnie z przepisami, nikomu więc nie przeszkadza. Nawet z legalnych operacji mafia ma wpływy ogromne, a ponieważ gdy trzeba była bardzo hojna, doskonale dogaduje się z politykami. Kto wie, czy w zaciszach rezydencji burmistrzów, senatorów i gubernatorów nie zapadają w cztery oczy decyzje, co mafii wolno, a czego nie wolno i na jakie dziedziny jej nielegalnej działalności władze będą przyrykać oczy. Na pewno przyrykają na prostytutkę, którą nadal, nie-

mal całkowicie, zajmuje się mafia, a która blednie wobec tak kolosalnych problemów, jak handel narkotykami. A jeśli już o kontaktach mafii z władzami mowa, w Ameryce przebąkuje się, że mafia wydatnie pomogła w ulokowaniu w Białym Domu jednego z ostatnich prezydentów. Którego — nie wiadomo. Słusznie zatem powiedział jeden z byłych mafiozów, obecny informator Federalnego Biura Śledczego: "Dopóki widzę, jak przedstawiciele mafii swobodnie wchodzi do Kapitulu i są tam gościnnie podejmowani, niech nikt mi nie wmawia, że walkę z mafia traktuje się w Ameryce poważnie".

Uwaga jest niewątpliwie słuszna. Stosunek do mafii nabrał nowych wartości i Ameryka wydaje się zapominać, że *Cosa Nostra* w dalszym ciągu jest organizacją przestępczą i że wewnętrzne oraz zewnętrzne porachunki nadal ma zwyczaj rozstrzygać — nazwijmy to — bezpardonowo. Bo łapy mafia ma równie długie, jak w czasach prohibicji i kto raz podpadł "rodzinie", ten powinien zacząć spisywać testament.

# Horoskop

## RYBY (19. II – 20. III)

To, co brzmi jak ultimatum, w rzeczywistości jest zaproszeniem. Nie zastanawiaj się więc długo, ale bezzwłocznie wyraż zgodę, ponieważ najgorsze kontakty mogą już wkrótce okazać się najlepszymi. Pierwsze sygnały, zapowiadające korzystne zmiany pojawiają się już w połowie przyszłego tygodnia. Postaraj się zaskoczyć najbliższe otoczenie gotowym zestawem nowych planów. A w jaki sposób chcesz to osiągnąć powinno pozostać na razie twoją tajemnicą.

## BARAN (21. III – 19. IV)

Wyteż nieco siłę, bo szkoda byłoby tracić szansę, rysującą się w pracy zawodowej. Myślnie jesteś jednak obecnie daleko poza pracą, a nawet poza miejscem zamieszkania. Osoba, za którą tęsknisz, również chciałaby mieć cię przy sobie, toteż byłoby najlepiej, gdybyście wspólnie podjęli jakąś konkretną decyzję. Dla wielu młodych, urodzonych przed rokiem 1967, zaświeci wkrótce słońce. Serdeczność bliskiego człowieka, to będzie to, co was w pełni usatysfakcjonuje. A może i więcej, niż serdeczność...?

## BYK (20. IV – 20. V)

Wiele spraw jest tylko w połowie tak trudnych, jak ci się wydaje. Współpracownicy są jak najbardziej życzliwi i nie wymagają od ciebie niczego nadzwyczajnego. W określonym kręgu osób będzie ci o wiele łatwiej osiągnąć wytyczony cel, aniżeli gdybyś działał w pojedynkę. Zostaw jednak ludziom nieco czasu na przemyślenie. W związku z planami wielkocarnymi, które już robisz, zastanów się, czy w pewnych krę-

gach będziesz na pewno mile widziany.

## BLIŹNIĘTA (21. V – 21. VI)

W związku z twoimi aktualnymi planami, nie przyjmuj warunków, jakie stawiają ci inni. Sam przeanalizuj jeden, najbardziej niebezpieczny odcinek projektu i zamiast się złościć pomyśl, gdzie leży pies pogrzebany. Wiadomość, którą wkrótce otrzymasz, nie tylko ci uciechy, ale również pobudzi do natychmiastowego działania. Możesz naprawdę odnieść liczący się sukces. W kontaktach z kimś bardzo bliskim chwilowe ochłodzenie.

## RAK (22. VI – 22. VII)

Ktoś zabiega o twoje poparcie, powinien napotkać z twojej strony na zdecydowany opór, ponieważ w przeciwnym razie zostaniesz złapaną w pułapkę, z której nie będziesz się mógł o własnych siłach uwolnić. Podziękuj tym, którzy cię odwiedzili od lekomyślnego działania w sprawach osobistych. Spotkasz wkrótce uroczą osobę i kiedy to nastąpi kuj żelazo póki gorące, ponieważ w tej znajomości spełnić się mogą twoje najskrytsze marzenia.

## LEW (23. VII – 22. VIII)

W pracy zarysowują się pewne zmiany. Niektóre rozmowy prowadzone są poza twoimi plecami i w ten sposób zapadną decyzje, dotyczące i ciebie. Nie przechodź obok tego obojętnie, bowiem to, co zostanie ci zaproponowane, absolutnie nie będzie korzystne. Zostaniesz zmuszony do walki, przed którą nie możesz się cofnąć. W kręgu najbliższych możesz liczyć na miły odpoczynek, który pozwoli zapomnieć o zawodowych problemach.

## PANNA (23. VIII – 22. IX)

W tych dniach powinny dostrzeć do ciebie oczekiwane sygnały, które spowodują, że wreszcie będziesz wiedział, co dalej z sobą zrobić. Wierz w realla i nie żyj nadziejami. W sprawach zawodowych nie zwalaj winy na innych, kiedy ktoś zwróci się do ciebie z pretensjami. Trudno, musisz przekonać tę gorzką pigułkę. Czeka cię dodatkowy wydatek, niemniej w końcowym rozrachunku inwestycja okaże się nawet przyjemna, ponieważ otrzymasz jednocześnie finansowy zastrzyk, na który nie liczyłeś.

## WAGA (23. IX – 23. X)

Wkrótce będziesz miał do czynienia z ludźmi, o których się mówi, że z niejednego pieca chleb jedli, i bardzo dobrze, gdyż właśnie na takie kontakty liczyłeś. Nie musisz stosować wobec nich uników i robić z pewnych problemów tajemnic, ponieważ nie tylko rozumieją, ale w razie potrzeby pomogą. Nie wierzyłeś, że może być lepiej, a tymczasem gwiazdy sprawują, że spotka cię miła niespodzianka. Zapowiada się wspaniały okres, tylko romanse pozostaw na pewien czas z boku, gdyż na to nie pora.

## SKORPION (24. X – 21. XI)

Obserwuj bacznie najbliższe otoczenie, bo to, co wydarzy się w połowie przyszłego tygodnia nie pozostanie bez następstw. Jeżeli utrzymasz kontrolę nad tym, co się dzieje, niemal wszystkie plany zostaną zrealizowane zgodnie z twoim życzeniem. W sprawach osobistych coś trzeba będzie wyjaśnić. Byłeś ostatnio za bardzo wrażliwy, co utrudniało kontakty, jeżeli więc chcesz, aby działo się lepiej, przynajmniej część winy weź sprawiedliwie na siebie.

## STRZELEC (22. XI – 21. XII)

Głową muru nie przebijesz i zapamiętaj to sobie raz na zawsze. Przede wszystkim zakończ wojowniczy Strzelcze, wojnę z przełożonymi, gdyż to nie ułatwia ci życia. Sam siebie zapędzasz w kłopotliwe sytuacje i w efekcie wszyscy mają potem do ciebie pretensje. Poczujesz w sobie wiośnię, a wraz z nią przyptływ energii, który powinien obrócić się w coś bardzo pożytecznego. Pamiętaj, wszystko zależy od ciebie, ani na moment nie trać zatem kontroli nad swoim działaniem.

## KOZIOROŻEC (22. XII – 19. I)

Ktoś nie chce cię dopuścić do głosu, a masz bardzo wiele do powiedzenia. Nie miej o to wielkich pretensji, ponieważ inni postępują tak po to, aby nie buźnić "świętego spokoju". W przyszłym tygodniu dojdą jednak do wniosku, że dłużej nie ma to sensu i wreszcie wysłuchają twoich argumentów. Pomimo różnicy zdań wszystko skończy się lepiej niż myślisz. W kontaktach osobistych nie daj odczuć jak bardzo zależy ci na bliskiej osobie. Jeśli też partię rozegrasz prawidłowo wkrótce będziesz świętować ostateczne zwycięstwo.

## WODNIŃ (20. I – 18. II)

Dojdiesz wreszcie do tego, w jaki sposób przy małym nakładzie sił osiągnąć możesz świetne rezultaty. Udowodnisz sobie i innym, że to, co wydawało się niemożliwe, będzie zakończonym sukcesem. Nigdy nie byłś bezradny i teraz nadarza się znakomita okazja, aby pokazać to innym. Ktoś bliski oczekuje twojej pomocy i byłoby dobrze, abyś jej udzielił, tylko nie postępuj w tej sprawie lekkomyślnie. Właściwe posunięcia przyniosą dobre rezultaty i ten ktoś długo będzie o tym pamiętał. Pamiętaj o tym, ponieważ wkrótce przyjdzie czas na rewanż.

# PROGRAM TELEWIZJNY

## SATURDAY

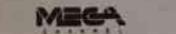
### ET 1

- 10:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:00 GREEK DOCUMENTARY SERIES on Pans
- 13:00 GREEK TV NOT ONLY ATHENS
- 14:00 NEWS
- 14:15 FILM "AUBERGE ROUGE (1950) on cinema
- 14:30 CIRCLE OF TOMORROW
- 17:30 NEWS
- 18:00 WORLD SOCCER Live
- 20:15 TV-GAME
- 21:00 NEWS
- 21:30 FILM "THOMPSON'S LAST RAIN" (1996)
- 22:15 MUSIC
- 24:00 NEWS
- 00:25 WORLD SOCCER Live

### ET 2

- 10:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:30 FILM "A KING IN NEW YORK"
- 13:00 "HONEYMOON TO HEAVEN" American series
- 14:00 GREEK SERIES ON PLANTS
- 14:15 "REBELE" German documentary series
- 15:00 NEWS
- 15:30 ET'S PARLIAMENT
- 16:30 "THE 91" American series
- 18:25 "THE ADVENTURES OF A POEM" Greek series
- 18:35 "THE COSET SHOW" series
- 18:50 "BALLYHOO" Irish series
- 21:30 MUSIC PROGRAMME
- 22:40 WORLD SOCCER Live
- 24:00 MAGAZINE
- 00:15 WORLD SPORTS
- 00:25 FILM "IN A FUGITIVE FROM A GANG"

NOTE: THE TV WEEK'S PROGRAMME is highly subject to change. We make such changes on each day's issue, if ET notifications are received in time.



- 9:00 "COCKTAIL" Videos
- 20:30 "THE ROAD TO SANAKI"
- 10:30 CARTOONS
- 11:00 CARTOONS
- 12:30 "HUNT TYLER MOORE" American series
- 13:30 "ALL THE FAMILY" American comedy
- 00:15 SLAP BASTARD
- 00:25 BUCKLE UP! American comedy series
- 14:30 SLEDGE HAMMER series
- 15:00 MEGA TOPS
- 16:00 ATHLETICS
- 18:30 "THE LAW OF CARSON" Australian drama
- 19:30 FILM Greek Comedy
- 19:30 MAGAZINE
- 20:00 MAGAZINE with Liana Karali
- 21:00 NEWS
- 21:30 GREEK FILM Romance
- 22:30 FILM "THE BABYSTEER"
- 11:00 MEGA TOPS

### ET-3

- 1:00 PROGRAMMES FOR CHILDREN
- 10:00 EUROPEAN SERIES
- 10:30 NEWS
- 11:00 MUSICAL SHOW
- 21:15 MUSIC
- 21:15 FILM Italian comedy with George Formby Live Band
- 21:30 NEWS

### ANTENNA

- 14:00 NEWS
- 14:00 ENVIRONMENT 2 JOB
- 14:30 SPORTS MAGAZINE
- 15:00 MUSIC POWER
- 16:00 GREEK FILM Comedy
- 19:30 "MISSION IMPOSSIBLE" Series
- 20:00 NEWS
- 21:00 FAIRYTALE ISLAND
- 21:30 GREEK SERIES
- 22:30 "COPS" American series
- 23:00 NEWS
- 00:40 FAND NOW FOR SOMETHING DIFF. BELT Series
- 01:30 APOCAL

## SUNDAY

### ET 1

- 11:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 12:10 TODAY'S SUNDAY
- 13:00 CLASSICAL MUSIC
- 14:00 NEWS
- 14:30 GREEK FILM - Comedy
- 15:50 FILM "THE GUEAT AMERICAN"
- 17:30 TRADITIONAL MUSIC
- 18:00 WORLD SOCCER Live
- 20:00 HOLLYWOOD 1893
- 21:00 NEWS
- 21:40 FILM "INDIA W" (1974)
- 24:00 NEWS
- 24:05 WORLD SOCCER Live

### ET 2

- 10:30 BYZANTINE MYTHS
- 10:50 DOCUMENTARIES
- 11:20 GREEK SERIES
- 11:25 GREEK SERIES
- 11:50 ALIATROS TRIP
- 12:00 SERIES
- 12:30 "DISCOVERING GARDENS" British Documentary series
- 13:00 NEWS
- 13:15 DEMOTIC MUSIC AND SONGS
- 14:00 AMERICAN DOCUMENTARY ON WHALE
- 14:25 FILM
- 16:30 "MYR'S THE BOSS" American comedy series
- 17:00 NEWS
- 17:15 GREEK SERIES ON TRADITIONAL MUSIC
- 18:00 ZORO SERIES
- 18:35 "LAND OF DRAGONS" British documentary on Hong Kong
- 19:30 GREEK SERIES
- 20:30 NEWS
- 21:00 WORLD SOCCER CUP (Live)
- 23:50 NEWS
- 24:00 LIVE TODAY
- 00:05 WORLD SPORTS

### MEGA CHANNEL

- 9:00 COCKTAIL
- 8:00 CARTOONS
- 10:30 "FLYING DOCTORS" Australian drama series
- 11:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:30 ATHLETICS
- 12:00 "LOU GRANT" American drama series
- 13:30 AMERICAN WESTERN SERIES
- 14:00 "CONEY AND LACEY" American police series
- 14:30 "HAWAII 5-0" American police series
- 15:30 BEGS STAR TOP
- 18:30 THE CITY OF MONEY British drama series
- 19:30 GREEK FILM Comedy
- 20:30 GREEK TOP SONGS
- 20:30 "LARRY WITH TV-GAME
- 21:00 NEWS
- 21:30 "MOONLIGHTING" American comedy
- 22:30 FILM "THE QUIET MAN"
- 24:00 NEWS
- 00:30 AMERICAN POLICE SERIES
- 01:00 GREEK TOP TV

### ET-3

- 18:30 CHILDREN'S PROGRAMME - Cartoons
- 18:30 MAGAZINE
- 18:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 20:30 GREEK SERIES
- 20:30 SPORTS PROGRAMME
- 21:00 GREEK SERIES ON POLITICS
- 22:00 MUSICAL PROGRAMMES
- 23:00 GREEK SONGS
- 24:00 NEWS

### ANTENNA

- 12:30 BATMAN series
- 13:30 NEWS
- 13:40 MAGAZINE
- 14:00 MAGAZINE
- 15:30 AMERICA'S TOP 10
- 18:00 MAGAZINE ON CANAL
- 19:00 FILM "ROAD TO RIO"
- 19:00 GREEK FILM COMEDY
- 20:00 TV-GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 DESPEREY AND MAKEPEACE
- 22:00 FIVE EASY PIECES
- 23:40 NEWS
- 00:30 NIGHT ETALKER
- 01:15 A POEM

## MONDAY

### ET 1

- 08:30 - 10:00 MORNING PROGRAMME
- 11:00 NEWS
- 11:35 THE ENGAGEMENTS
- 12:30 IT'S A GOOD MORNING
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)
- 14:30 NEWS
- 15:30 "A SUCCESSORA" Italian drama series
- 16:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:25 MUSIC
- 17:00 DYNAMASTIC SERIES
- 18:00 WORLD SOCCER Live
- 20:05 "THE BEAUTY AND THE BEEST 30-60"
- 21:00 NEWS
- 21:25 OPERA
- 23:30 NEWS
- 24:00 WORLD SOCCER

### ET 2

- 10:30 "UNCLE MIMIS" series
- 11:50 NEWS
- 11:55 NATIONAL DEFENCE PROGRAMME
- 17:45 MAIN AND TECHNOLOGY
- 19:20 TECHNOLOGY IN ANCIENT GREECE - Documentary series
- 19:50 "THE RICH ALSO CRY" American/Mexican drama series
- 20:30 TV-GAME
- 21:05 WORLD SOCCER
- 23:50 NEWS
- 00:05 SPORTS

### MEGA CHANNEL

- 14:30 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 15:00 "SAITA BARBARA" American series
- 16:00 "BRENFT" Fashion magazine
- 18:30 BATMAN Children's series
- 17:00 "SPACE VIBES" British science fiction series
- 19:20 FLASH
- 18:00 "RIGHT TO LOVE" British drama series
- 18:30 "A DIFFERENT WORLD" American comedy series
- 19:00 GREEK FILM - Comedy (1984)
- 20:30 NEWS
- 21:30 "BREST" Greek series
- 22:30 "DALLAS" American drama series
- 22:30 NEWS
- 23:00 "WORLD ASSIGNMENT TO KILL"
- 01:00 "THRILLER" British series

### ET-3

- 19:01 CHILDREN'S PROGRAMME
- 19:30 CARTOONS
- 19:30 HEAVY METAL MUSIC
- 20:00 NEWS-MAGAZINE
- 21:00 ATHLETICS
- 22:00 MUSIC PROGRAMME
- 23:00 "THE LEMON ORCHARD" Greek series
- 23:00 FLASH

## TUESDAY

### ET 1

- 11:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:10 BACHA
- 11:35 THE ENGAGEMENTS
- 12:30 IT'S A GOOD MORNING
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)
- 14:30 NEWS
- 15:30 "A SUCCESSORA" Italian drama series
- 16:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:50 GREEK SERIES
- 17:00 GREEK DOCUMENTARY
- 18:00 WORLD SOCCER Live
- 18:30 NEWS
- 19:30 "WHEEL OF FIRE" British series (1986)
- 19:30 DOCUMENTARY ON BIRDS
- 20:05 MacGyver Series
- 21:00 NEWS
- 21:30 MAGAZINE
- 24:00 NEWS
- 24:05 WORLD SOCCER

### ET 2

- 10:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:15 GREEK DOCUMENTARY SERIES
- 11:45 STUDDO Drama
- 18:15 DOCUMENTARY ON ENVIRONMENT
- 18:55 STAR SEARCH
- 19:05 "THE RICH ALSO CRY" American/Mexican drama series
- 19:25 MAGAZINE
- 20:30 TV-GAME
- 21:00 NEWS
- 21:50 WORLD SOCCER
- 23:50 NEWS
- 00:05 WORLD SPORTS
- 00:10 RAINBOW

### MEGA CHANNEL

- 14:30 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek drama series
- 15:00 "SAITA BARBARA" American series
- 16:00 "BRENFT" Fashion magazine
- 18:00 JAPANESE CARTOONS
- 17:00 "GUE BUCKLE" American western series
- 18:00 "RIGHT TO LOVE" British drama series
- 18:30 "BET TWO DADS" American comedy series
- 18:02 "SUPPORT SHOW" British series
- 19:30 GREEK FILM - Comedy (1981)
- 21:00 NEWS
- 21:30 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 22:00 "FALCON CREST" American drama series
- 23:30 "IT" American police series
- 00:05 NEWS
- 00:08 FILM "CAGE OF GOLD"

### ET-3

- 19:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 19:30 ART AND LETTERS
- 19:30 SPORTS SERIES
- 20:00 NEWS AND MAGAZINE
- 21:00 MAGAZINE
- 22:30 FILM "UNBELIEVABLE"
- 23:10 GREEK SERIES
- 00:00 NEWS

## WEDNESDAY

### ET 1

- 11:15 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:40 THE ENGAGEMENTS
- 12:30 IT'S A GOOD MORNING
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14:30 NEWS Magazine
- 15:30 "A SUCCESSORA" Italian drama series
- 16:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 17:00 MICKY AND DONALD
- 17:30 MAGAZINE FOR WOMEN
- 18:00 ART AND COLLECTION
- 18:30 NEWS
- 18:00 "WHEEL OF FIRE" British series
- 19:30 "CLOSERS" Greek series
- 20:25 "ECOLOGICAL SPIRIT" Greek comedy series
- 21:00 NEWS
- 22:00 WORLD SOCCER
- 24:00 NEWS
- 24:05 SPORTS

### ET 2

- 10:30 "DON'T TURN YOUR BACK ON ME" Greek comedy series
- 11:00 NEWS
- 11:15 CARTOONS
- 17:00 WORLD SOCCER
- 18:00 CULTURAL MAGAZINE
- 19:50 "THE RICH ALSO CRY" American/Mexican drama series
- 20:30 TV-GAME
- 21:50 WORLD SOCCER
- 21:50 GREEK SERIES
- 22:45 L.A. LAW - American series
- 23:30 NEWS
- 23:45 MAGAZINE
- 00:05 WORLD SPORTS
- 24:00 FILM Greek drama

### MEGA CHANNEL

- 14:30 "THE ARBARTART" Greek series
- 15:30 "SAITA BARBARA" American series
- 16:00 "MAGAZINE for women"
- 18:30 THUNDERCATS
- 17:00 "RUMD RU" American western series
- 18:00 NEWS
- 18:02 "RIGHT TO LOVE" British drama series
- 18:30 "TODD CLOSE FOR COMFORT" American comedy series
- 19:02 GREEK FILM Comedy (1983)
- 21:00 NEWS
- 21:30 GREEK SERIES "THIRST"
- 22:00 "HATLOCK" American police series
- 23:00 "SPENCER FOR HIRE" American police series
- 00:05 FILM "AN ENEMY OF THE PEOPLE"

### ET-3

- 19:00 FRENCH CARTOONS
- 19:30 CHILDREN'S PROGRAM
- 19:30 DOCUMENTARY SERIES ON SPORTS
- 20:00 NEWS - MAGAZINE
- 21:00 MEDICAL PROGRAMME
- 21:30 FILM "HOBSTABE"
- 23:10 GREEK SERIES, THE TEACHER WITH THE COLOUR EYES"
- 00:00 NEWS

### ANTENNA

- 15:00 "GLUING LIGHT" Series
- 16:01 "SEARCH FOR TOMORROW" Series
- 19:30 BATMAN SERIES
- 17:00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" American series
- 17:30 NEWS IN ENGLISH
- 18:01 "ANYTHING BUT LOVE" series
- 19:30 FILM Greek comedy
- 20:00 NEWS
- 20:30 GREEK SERIES WITHOUT TEARS
- 21:40 "THE AT-BAW"
- 22:30 NEWS
- 23:00 FILM "E.Y. AND ZEE"
- 30:25 NEWS
- 00:25 THE WORLD AND GREECE
- 01:10 A POEM

### ANTENNA

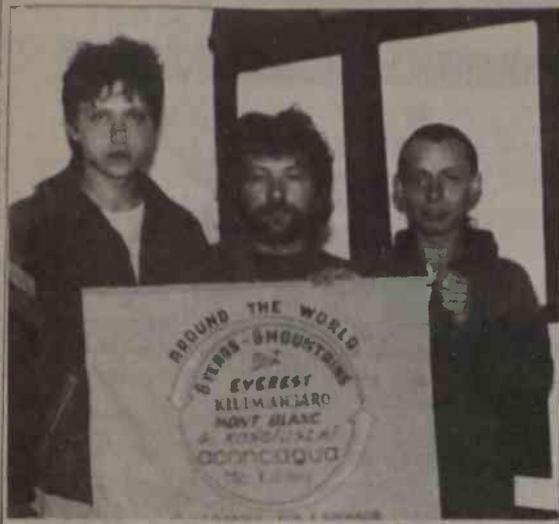
- 18:00 "GLUING LIGHT" series
- 18:01 "SEARCH FOR TOMORROW" series
- 19:30 BATMAN SERIES
- 17:00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" American series
- 17:30 NEWS IN ENGLISH
- 18:01 "ONLY FOOLS AND HORSES" BBC series
- 19:30 GREEK FILM
- 20:00 TV-GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 "FAMILY" Greek drama series
- 21:40 "HART TO HART" series
- 22:30 FILM "THE DEADLY AFFAIR"
- 24:20 NEWS
- 00:15 G.D. 18 MAGAZINE
- 01:25 A POEM

### ANTENNA

- 18:15 "GLUING LIGHT" Series
- 18:01 "SEARCH FOR TOMORROW" Series
- 19:30 BATMAN SERIES
- 17:00 "THE YOUNG AND THE RESTLESS" American series
- 17:30 NEWS IN ENGLISH
- 18:01 GREEK FILM
- 19:30 GREEK FILM Comedy
- 20:00 TV-GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 "SHOCK" Greek series
- 21:40 "PARADISE" American western series
- 22:30 "MIDNIGHT CALLER" Police series
- 23:30 NEWS
- 23:30 FILM "THE WAY AWAY"
- 01:50 3:00 COMING
- 02:30 A POEM

c.d. 5. 25

# SZEŚĆ LAT, SZEŚĆ SZCZYTÓW...



Zmęczeni, wpędzeni w kierat życia "na emigracji", zapomnieliśmy już że istnieją na świecie ludzie, których ambicją nie jest zarobienie jak największej ilości dolarów, czy też zamieszkanie w obcym kraju.

A są tacy wśród nas.

Grupa MARUDA : Darek Gackowski, Marek Król, Adam Rydelski oraz "Lester". Ci czterej od dziesięciu lat marzą o zdobyciu ogromnego bogactwa: satysfakcji, przeżyć, doznań, obserwacji i przygód.

- "W ciągu sześciu lat zdobędziemy sześć szczytów na sześciu kontynentach" - mówią skromnie.

Nie są zwarowanymi nastolatkami - rówieśnicy, mają po 25 lat. Od kilku lat przygotowują trasę swej wyprawy dokoła świata na rowerach. Szczegółowo opisana trasa to gruby tom. I tak nie będą się jej kurzowo trzymali, gdyż oficjalnie uznawane programy takich wypraw nie zezwalają na łączenie pracy z turystyką, oni natomiast będą do tego zmuszeni.

Sa na razie rozdzieleni : Darek i LESTER mieszkają już tu, w Grecji, pozostali dwaj kończą studia. Za rok będą gotowi. Wówczas zacznie się ich największa życiowa przygoda. Na to liczą, do tego czynią poważne przygotowania. Zdobyciową informację na temat leków, szczeniów, w jakie się muszą zaopatrzyć, kompletują sprzęt. Pierwszymi zakupami, jakich dokonali w Grecji za świeżo zarobione tu pieniądze, były rowery : Darek kupił za 50 tysięcy, LESTER za 70.

Poza tym trenują- tamci dwaj w Polsce, oni tu w Grecji. Przedtem jeździli po Polsce we czwórce ; rajd dokoła Polski to jeden z ich "polskich" sukcesów. Teraz LESTER z Darkiem przygotowują się do dwóch wypraw: dokoła Grecji i na Olimp (na rowerach, oczywiście).

- "Dlaczego to robicie? Nie myślicie o przyszłości? Co na to wasze rodziny, dziewczyny?" - "Dziewczyny zaczekają" - mówią pewni siebie. NA rodziny rzeczywiście nie bardzo nas rozumieją : ciotki narzekają że nie jesteśmy ustatkowani, nie zakładamy swoich rodzin, nie dbamy o mieszkania. My natomiast mamy swój własny system wartości: najważniejsze w życiu jest to co zobaczymy, poznamy, zdobędziemy. To będzie nasze bogactwo, o resztę na razie nie dbamy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy inni od większości naszych rówieśników : oni chcą najpierw urządzić się w życiu : zdobyć mieszkania, pieniądze, założyć rodziny. Potem prawdopodobnie, na starość, będą podróżować po świecie : wygodnie, samolotem lub statkiem.

A na taka forma turystyki nie zadowala : my chcemy wykorzystać nasze siły i energię, aby dotrzeć wszędzie, zobaczyć wszystko od każdej strony - nie tylko od tej "na pokaz". Nie jesteśmy wyjątkowi - w czasopiśmie turystycznych roi się od ogłoszeń o organizacji różnych podobnego typu wypraw. Od nich różnimy się z kolei brakiem jakichkolwiek zapasów finansowych. Będziemy jeździć, zdobywać szczyty i - w przerwach - pracować na dalszą trasę. Grecja to "rozgrzewka". Nie mamy tu żadnych trudności z zerobieniem pieniędzy na nasze potrzeby - ludzie u których nocujemy w czasie wypraw rowerowych sami oferują nam pracę. Wszyscy mają bardzo dobrą opinię o Polakach".

W Polsce Darek i LESTER pracowali na dużych wysokościach. Zarabiali, jak na tamte warunki, bardzo dużo : ponad milion miesięcznie. "Tutaj żyje się łatwiej" - mówią. Łatwiej zarobić na utrzymanie i wydatki związane z wyjazdami, więc stąd wyruszą za rok.

Bardzo chętnie mówią o przygodach przeżytych w Grecji.

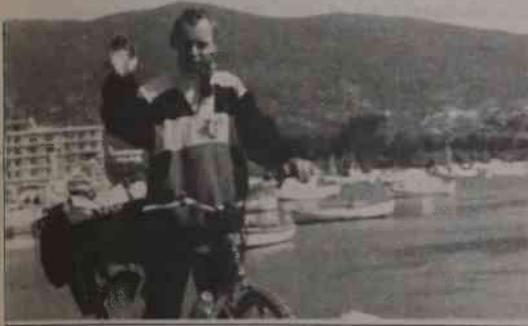
Sylwestra chcieli spędzić oryginalnie, na Olimpie. Wyruszyli jednak za późno i okazało się że nie zdążą dotrzeć na szczyt przed północą. Ponieważ było bardzo zimno (na gorze leżał śnieg), a nie ma tutaj zwyczaju pozostawiania otwartych schronisk dla zablakanych turystów poza sezonem, wrócili na dół "za pięć dwunasta". Po wypiciu kieliszka szampa spali jak niemowlęta do rana. Tak przywitani nowy rok na obczyźnie.

W czasie jednej z rowerowych wypraw spotkali dziewczyny studiujące na ASP. Malują tu średniowieczne ikony, które są sprzedawane w Atenach jako zabytkowe dzieła sztuki. Ta przyjemna praca zapewnia im niezłe dochody, a turystom miłą świadomość że kupują "autentyk".

Szczególnego rodzaju przygodę przeżyli w jednej z małych greckich wiossek. Poprosili urzydadkowie spotkanego chłopca o kupon chleba. Dali mu na ten cel 1 dolara USA, nie podejrzewając nawet jaką to zrobi furorę wśród wieśniaków. Ludzie, którzy po raz pierwszy zobaczyli obcy pieniądź dosłownie wyrwali go sobie z ręki, a na chłopaków patrzyli jak w obraz. Szczególnego rodzaju przygody w kraju słynącym z turystyki!

# ... SZEŚĆ KONTYMENTÓW

Mieszkają w wieloosobowym mieszkaniu w Atenach. Gdy nie są "w trasie" - pracują, gotują, śpią. Wspolmieszkancom narzucili jeden jedyny rygor: w domu nie mówi się o pracy, pieniądzach, problemach materialnych. Zauważyli, że coraz częściej na twarzach współlokatorów gości uśmiech, w miarę jak odsuwają od siebie problemy wchodząc do domu.



Są inni. Rozumieją tych, którzy przyjechali tutaj "celu zdobycia dóbr materialnych, sąmi też oczekując zrozumienia dla swej filozofii.

Darek cytuje wyjątek z dawno przeczytanej książki podróżniczej:

"Ja uniosę stąd  
wiele wspomnień,  
nierealnych pamiętek,  
które będą mogli utracić  
wraz z życiem lub pamięcią"

Z wyrazu twarzy, gdy to mówi, wynika że od wielu lat stanowią te słowa motto jego działań.

Nie poprzestaną jednak na zapiskach pamięciowych. Z sześciolatniej wyprawy powstanie kilkutomowa książka pełna opisów przygód, wysiłków podejmowanych w celu pokonywania własnych słabości, innych krajów, innych ludzi i ich zwyczajów.

Są inni, lecz ich istnienie przywraca nam poczucie rzeczywistości, tak sądzę. Życzymy im realizacji marzeń.

## THURSDAY

### ET 1

- 1:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:10 SAGAL
- 11:30 THE ENGAGEMENTS
- 12:30 IT'S A GOOD MORNING
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14:30 NEWS
- 15:30 "A SUCCESSOR" Brazilian drama series
- 16:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:30 "CONTACTS" Greek cultural series
- 17:00 MICKY AND DONALD
- 17:30 DOCUMENTARY
- 18:30 NEWS
- 19:00 "WHEEL OF FINE" Brazilian series
- 19:30 DOCUMENTARY SERIES ON THE PONTIANS IN THE GEORGIAN ARTISTS
- 20:00 WORLD SOCCER
- 20:00 NEWS
- 21:00 WORLD SOCCER
- 22:00 WITCHITA PRESENTS

### ET 2

- 16:30 "HE AND HE" Greek comedy series
- 17:00 NEWS
- 17:15 CYPRUS PROGRAMME
- 17:30 WORLD SOCCER
- 18:30 "THE RICH ALSO DRY" American television series
- 20:30 NEWS
- 21:00 GREEK POLICE SERIES
- 21:30 GREEK SONGS
- 22:45 "GLADIUS" British historical series
- 23:40 NEWS
- 23:45 WORLD SOCCER

## MEGA

- 14:30 "THIRST" Greek series
- 15:00 "SANTA BARBARA" American drama series
- 16:00 "SPENT" Massimo
- 16:30 "THUNDERCATS" American television series
- 17:00 "DUKES OF HAZARD" American comedy series
- 18:00 "RIGHT TO LOVE" Brazilian drama series
- 18:00 NEWS
- 18:30 "KATE AND ALIE" American comedy series
- 19:00 "ROSE ANNE" American comedy series
- 19:30 GREEK COMEDY SERIES
- 20:00 GAME SHOW
- 21:00 NEWS
- 21:30 "THE THREE GRACES" Greek comedy series
- 22:00 FALCON CREST American drama series
- 23:00 GREEK FILM Drama
- 24:00 NEWS
- 01:00 "ADELBY" Canadian series

### ET-3

- 16:00 CARTOONS
- 16:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 19:00 MUSIC
- 20:00 NEWS - MAGAZINE
- 21:00 DOCUMENTARY Guinness Records
- 21:30 "LOSIARIA" British drama series
- 22:30 CULTURAL PROGRAMME
- 23:00 GREEK SERIES
- 23:45 NEWS

## ANTENNA

- 15:15 GUIDING LIGHT
- 16:00 NEWS
- 16:01 SEARCH FOR TOMORROW
- 16:30 BATMAN
- 17:00 YOUNG AND THE RESTLESS
- 18:00 "BORDER TOWN" Western series
- 18:30 GREEK FILM
- 20:00 TV GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 "THE LADY UPSTAIRS" Greek series
- 21:40 "ALIEN NATION" Science fiction series
- 22:35 FILM: Greek Comedy
- 00:45 A POLICE

Halina Sawicka

# ZAZDROŚĆ

Pamiętam smutek twych oczu  
I tę dorosłość na młodej twarzy,  
I bunt co tobą w parze kroczył  
Odbity w zwierciadle marzeń.

Tajemnice, których nie poznałam,  
Szaleństwa które mna targały,  
Wizję dawno straconej młodości,  
Z której mi wspomnienia jedynie pozostały.

Zazdrość ciężarem przygniata serce,  
W ni doścignionym zegarze życia,  
Zostały blizny - raniące godziny,  
I dźwięk melodii kochanych z ukrycia.

# uwaga!

W związku ze zwiększeniem objętości gazety, a także ze wzrostem kosztów druku, jesteśmy zmuszeni podnieść cenę "Kurierza" do kwoty 250 DRS.

Przepraszamy Czytelników za tę decyzję podjętą z konieczności. Postrzegamy się rekompensować ujemnej strony wartością podawanych informacji.

- redakcja "Kurierza Atenskiego"

Godliman odłożył słuchawkę. Jego papierosa, o którym zapomniał, zamienił się w popielniczkę w talu niedopalek. Zapalił następnego, a potem znowu podniósł słuchawkę, aby ogłosić rozpoczęcie akcji.

29

Przewrócony jeep leżał zanurzony w błocie, przypominając bezładne runne zwierzę. Faber wyciął wszystkie ały i postawił pojazd na czterech kołach. O dziwo, samochód nie ucierpiał zbyt wiele podczas walki. Płócienny dach przestał właściwie istnieć i strzępy materiału powiewały na wietrze. Jeden z błotników był całkowicie zgnieciony, a reflektor po tej samej stronie zbity. Strzał Davida wybił szybę w lewym oknie, ale przednia szyba cudem ocalała.

Faber wszedł do środka, przesuwał dźwignię biegów na luz i spróbował uruchomić silnik. Motor na chwilę zawarczał i umilkł. Faber spróbował jeszcze raz i silnik zapalił. Odetchnął z ulgą: przy obecnym zmęczeniu perspektywa długiego spaceru wcale mu się nie uśmiechała.

Siedział przez chwilę w samochodzie, oglądając obrażenia na ciele. Prawa kostka spuchła niebezpiecznie, podejrzewał, że kość jest złamana. Dziękował Bogu, że jeep został przystosowany do prowadzenia przez człowieka bez nóg, nie potrafiłby bowiem przycisnąć bolącą nogą pedału hamulca. Wydało mu się, że guz z tyłu głowy przybrał rozmiary piłki do golfu, a kiedy dotknął dłońią bolącego miejsca, zobaczył na palcach zakrzepłą krew. Obejrzał twarz w lusterku nad kierownicą. Wyglądał jak zwyciężony bokser po ostatniej rundzie.

Zostawił pelerynę na farmie Toma. Jego kurtka i spodnie przesiąknięte były deszczem i zabłocone. Czuł, że powinien jak najszybciej rzucić z siebie zimne ubranie.

Chwycił kierownicę i przejmujący ból przeszył mu ciało. Zapomniał o wyrwanym paznokciu. Było to jedno z najbardziej dotkliwych obrażeń. Postanowił prowadzić jedną ręką.

Zaczął jechać powoli, próbując wyczuć pod kołami drogę. Nie obawiał się, że się zgubi na tej wyspie; żeby wrócić do farmy Lucy, wystarczyło jechać wzdłuż skał nad plażą.

Wiedział, że musi wymyślić jakieś kłamstwo, które wytłumaczyłoby Lucy nieobecność Davida. Mógł oczywiście powiedzieć jej całą prawdę, bo co w końcu może mu zrobić samotna kobieta. Ale nigdy nie wiadomo, w jaki sposób zareagowałaby na taką wiadomość, a wolałby jej nie zabijać. Nie mógł sobie wyobrazić śmierci Lucy. Posuwając się powoli wzdłuż wierzchołka skał wśród zadowolonego wiatru i wałęsającego w szybę deszczu, Faber nie mógł się nadziwić, że potrafi czuć jednak jakieś skrupuły tak zawsze obce jego naturze. Po raz pierwszy w życiu poczuł wstręt do zabijania. Zawsze uważał, że zaborstwa, do których musiała go wojna, nie były większym grzechem niż śmierć zadawana nieprzyjacielowi na polu walki.

Dlaczego jednak nie chciał zabić Lucy?

Było to uczucie podobne do tego, które kazalo mu wysłać do Luftwaffe mylne dane określające położenie katedry św. Pawła w Londynie. Jego natura zmuszała go do chrońnienia przed zagładą rzeczy pięknych. Lucy była niezwykłą kobietą, pełną subtelnego wdzięku, niezmiernie cenniejsze dzieło sztuki. Faber mógł być zabójcą, ale nigdy ikonoklastą. Był to trochę dziwny sposób rozumowania, no, ale szpedy nie byli przecież zwykłymi ludźmi.

Przypomniał sobie kilku agentów, którzy zaczęli pracę w Abwehrze w tym samym, co on, czasie; nordycki olbrzym Otto, który robił delikatne rzeźby w stylu japońskim i nienawidził kobiet; Friedrich — sprytny, genialny matematyk, który jedną przegraną rozgrywkę szachową przeżywał bardzo głęboko przez następne pięć dni; Helmut, który przepadał za książkami poruszającymi problem niewolnictwa w Ameryce i który bardzo szybko wstąpił do SS... Każdy z nich był inny i trochę dziwny.

Jeep jechał coraz wolniej; w gęstniejącej mgle Faber z trudem odnajdował drogę do farmy Lucy. Nie widział już krańdzy skał po lewej stronie i bał się, że za chwilę zleci z urwiska prosto w morze.

Było mu bardzo gorąco, chociaż ciałem nieustannie wstrząsały dreszcze. W pewnej chwili usłyszał siebie, że mówi głośno o Ottonie, Friedrichu i Helmutcie, zrozumiął, że powoli traci przytomność. Spróbował odpuścić wspomnienia z przeszłości i skoncentrować się tylko na prowadzeniu samochodu. Czuł się jakby zahipnotyzowany

monotonnym wyciem wiatru. Pochylił się nad jeepem stojącym nad przepaścią, wpatrując się w dalekie morze.

Wydawało mu się, że między całą wieczność, zanim zobaczył dom Lucy. Skierował w jego stronę samochód myśląc: „Muszę pamiętać, żeby nacisnąć hamulec, zanim wjadę w mur”. Przed drzwiami stała kobieta i patrzyła na niego przez szklanę deszczu. Nie wolno mu stracić przytomności, zanim nie wymyśli jakiegos kłamstwa. Musi pamiętać, musi pamiętać.

Zapadł już zmrok, kiedy jeep pojawił się na drodze. Całe popołudnie Lucy niepokoiła się, nie mogąc zrozumieć, co się stało z Davidem i Henrym, czuła też do nich żal, że nie wrócił na lunch, który przygotowała. Gdy się ściemniło, coraz częściej wyglądała przez okno.

Kiedy jeep pojawił się w końcu na zbożcu łagodnego wzgórza przed domem, Lucy zrozumiała, że coś musiała się stać. Samochód jechał bardzo powoli, niepewnie pokonując przestrzeń, a w środku siedział tylko jeden człowiek. Jeep zbliżył się i zobaczyła zgnieciony błotnik i zbity reflektor.

— O Boże — jęknęła.

Samochód zatrzymał się przed domem, i mężczyzną, który siedział za kierownicą, okazał się Henry. Nie wykonał żadnego ruchu, żeby wysiąść. Lucy podbiegła do samochodu i otworzyła drzwi od strony kierowcy.

Henry siedział z głową przechyloną do tyłu i przymkniętymi powiekami. Rękę trzymał na hamulcu. Na jego twarzy widać było liczne zadrapania i sińce.

— Co się stało! — krzyknęła przerażona Lucy.

Ręka Henry'ego zeszła z hamulca i jeep zaczął toczyć się do przodu. Lucy pochyliła się nad Faberem i wyłączyła bieg.

— Zostawiłem Davida w domu Toma... — zaczął mamrotać Henry — miałem wypadek po drodze... — mówił z wielkim wysiłkiem.

Zdenerwowanie Lucy minęło, gdy dowiedziała się o przyczynie spóźnienia.

— Chodź do domu — powiedziała spokojnie i zdecydowanie.

Henry usiłował wysiąść z samochodu, ale nie był w stanie utrzymać równowagi i upadł na ziemię. Lucy zauważyła, że jedna kostka spuchła mu jak balon. Objęła go i spróbowała podnieść.

— Staraj się iść na zdrowej stopie i oprzyj się na mnie — powiedziała.

Jo patrzył szeroko otwartymi ze zdziwienia oczami na matkę, pomagającą Henry'emu położyć się na kanapie w bawialni.

— Jo, idź zaraz na górę i włóż piżamę — rozkazała Lucy.

— Ale nie opowiedziałas mi jeszcze bajki — poskarżył się chłopiec. — Czy on umarł?

— Nie umarł, tylko miał wypadek samochodowy i dzisiaj nie opowiem ci żadnej bajki. Idź do łóżka.

Jo zaczął marudzić i Lucy spojrzła na niego surowo. Widząc jej karzący wzrok, posłusznie wyszedł z pokoju.

Lucy wyjęła duże nożycki z koszyka z szyciem i rozcięła mokre ubranie Henry'ego; najpierw kurtkę, potem spodnie i na końcu koszulę. Zdziwiła się bardzo na widok noża przywiązanego rzemieniem do lewego ramienia. Domyśliła się, że Henry musiał używać tego narzędzia do oprawiania ryb. Kiedy spróbowała wyciągnąć sztytel, Henry odepchnął jej rękę. Wzruszyła ramionami i zabrała się do zdejmowania butów. Nie było kłopotu ze zdjęciem lewego buta, ale kiedy dotknęła bolącej nogi, Henry zawył z bólu.

— Muszę go zdjąć — powiedziała. — Jeszcze trochę cierpliwości.

Spróbował się uśmiechnąć i skinął głową na znak zgody. Przecięża sznurowada i uwolniła skręconą kostkę z twardego buta i skarpetki. Jo pojawił się na schodach i zawołał bardzo rozbawiony:

— Mamo, on jest w samych majtkach!

— Bo jego ubranie jest mokre. — Pocałowała chłopca na dobranoc. — Idź już spać, kochanie. Przyjdę do ciebie później.

— Pocałuj więc misia.

— Dobranoc, misiu — powiedziała Lucy i Jo wyszedł.

Spojrzała na Henry'ego i zobaczyła, że jego oczy śmieją się do niej.

— Pocałuj też Henry'ego — powiedział.

Pochyliła się nad nim i pocałowała jego pokiereszowaną twarz.

Ciepło dochodzące z kominka powinno szybko rozgrzać jego nagie ciało. Poszła do kuchni po ciepłą wodę, bandaże i środki dezynfekcyjne. Potem wróciła do bawialni, żeby przemyć rany.

— Już drugi raz wchodzisz do tego domu w takim stanie — zauważyła zabierając się do roboty.

— Ten sam sygnał — powiedział Henry.

— Co mówisz? — Spojrzała na niego ze zdziwieniem.

— Czekacie w Calais na armię duchów.

— Henry, o czym ty mówisz?

— W każdy piątek i poniedziałek.

Zrozumiała, że bredzi w malgine.

— Nic nie mów — poprosiła. Uniiosła delikatnie jego głowę, żeby zmnyć krew zakrzepłą wokół dużego guza.



# Sport

## Jeszcze o środkach dopingujących

**D**oping, to choroba najbardziej zagrażająca sercu olimpijskiego ruchu. Często słyszymy, że fachowcy wymyślają coraz to nowe specyfiki prawie niemożliwe do wykrycia metodami, jakimi dzisiaj rozporządza medycyna. Te wszystkie jednakże wieści o niewykrywalnych sposobach dopingowania się, są najwzyczajniejszymi bajkami, w które nie warto wierzyć.

Środki pobudzające oparte na amfetaminie można już spokojnie wyrzucić na śmietnik. Wszystkie są wykrywalne. Anaboliki ujawniają się, gdy użyto ich przed upływem ośmiu tygodni od badania. Ale i tak po upływie dwóch miesięcy nie oddziałują one już na organizm sportowca. Dopingowi stratedzy odkryli jednak, że działanie anaboliików można przedłużyć, bez obawy o ich wykrycie, gdy zastępuje się męski hormon płciowy — testosteron.

Już przed laty, gdy włoscy biegacze na nartach zaczęli odnosić nieoczekiwane sukcesy, zaczęto ich podejrzewać o doping krwią. Przesłanki były oczywiste.

Trenował ich Fin, a jego kraj wymyślił przeciw ten rodzaj "wspomagania". Za udowodniony doping krewia ukarany był dotychczas tylko jeden sportowiec — Kerry Lynch z USA. Był on wicemistrzem świata w kombinacji norweskiej. Należy jednak wspomnieć, że on sam się do tego przyznał.

W tej chwili sportowcom grozi jeszcze jedna metoda dopingu, dotychczas niewykrywalna — hipnoza. Najgroźniejsza, bo pozbawiająca sportowca jego osobowości. Sprawa jest znana już od 1962

roku. Wtedy postanowiono przeciwdziałać jakoś temu zjawisku, ale członkowie komitetu olimpijskiego nie zaakceptowali żadnych prób w tym kierunku, bojąc się, że zostaną wyśmiani przez prasę i opinię publiczną.

Jeden z lekarzy w Austrii, zajmujący się tą sprawą poddał obserwacji wielu bokserów, którzy z dziką zaciekłością rzucali się na przeciwników. Mieli obłąd w oczach, ale badania farmakologiczne nie dały pozytywnych wyników. Lekarz ustalił, że hipnotyzerzy motywują swoich podopiecznych, wstawiając im w stanie hipnozy, że rywal to wróg, który wymordował pięścierzowi rodzinę, lub napadł na ojczyznę.

Specjaliści jednakże wyrażają pełne optymizmnie opinie, że już niedługo i te metody da się wykryć. A więc totalna wojna z dopingiem! Kto wie, czy przy okazji nie zniszczy ona także całego sportu wycyżnowego? (J. Z.)

## SPORTOWI SZPIEDZY

Pewna amerykańska firma, zajmująca się "szpiogostwem" sportowym, zbiera informacje o wszystkich reprezentujących sportowych, które odsprzedaje później chętnym - oczywiście, za odpowiednią opłatą. Ostatnio usiłowała je odstąpić goszczącemu właśnie w Chicago selekcjonerowi reprezentacji Barzylowi Sebastiao Lazaroniemu i trenerowi Włoch - Azeglio Viciniemu. Obaj panowie nie skorzystali z oferty.

## POLICYJNE SEMINARIUM

Jak oświadczył przedstawiciel włoskiej policji, Vinzenzi Parisi, policja wszystkich krajów uczestniczących w turnieju „Italia 90” dokona wymiany informacji mających na celu identyfikację potencjalnych sprawców awantur. Włoscy policjanci przechodzą obecnie kursy nauki języków obcych. 750 stróżów porządku będzie miało za zadanie m.in. „podsluchiwanie” rozmów między kibicami, nawet gdy - jak piszą agencje - będą prowadzone slangiem.

## TYSON NA POLOWANIU

Były mistrz świata zawodowców w wadze ciężkiej, Mike Tyson powoli zapomina o porażce na ringu w Tokio. Ostatnio znacznie więcej czasu, niż treningowi, poświęca 19-letniej piękności Naomi Campbell. Problem jest tylko w tym, że również znany aktor, Robert de Niro, który występował już kilkakrotnie jako filmowy bokser, zapalał miłośnią do atrakcyjnej panny. Gdy o wszystkim dowiedział się Mike, natychmiast zapowiedział, że de Niro ma się trzymać z daleka od Naomi, bo mu wygarbuje skórę. Robertowi - choć odnosi bokerskie sukcesy na filmowym planie - nie pozostało nic innego, jak zaangażować kilku „goryli” pilnujących aktora przez 24 godziny na dobę.

## MIESZANKA SPORTOWA

### SOWIECCY BOKSERZY ZAWODOWI W WBA

Niedawno rozpoczęła działalność liga zawodowa bokserów w Związku Sowieckim, która już została uznana przez jedną z najbardziej liczących się federacji boks zawodowego - World Boxing Association (WBA). Kierownictwo tej federacji zapoznalo się ostatnio z programem ligi radzieckiej, gdzie stwierdzono, że ma ona wszelkie dane ku temu, by stać się pełnoprawnym członkiem WBA. Wszystko wskazuje, że już niebawem, sowieccy pięścierze zawodowi będą mogli toczyć walkę o mistrzostwo świata. Sowiecki przykład należy śledzić z pełną uwagą, bowiem jest także realna szansa zawodostwa w polskim boksie. Trener kadry, Jerzy Rybicki, już nieraz optował za tym rozwiązaniem, które ma obecnie szanse realizacji, bowiem zawodowymi walkami z udziałem polskich bokserów jest zainteresowana brytyjska federacja IBF, która prowadzi na ten temat rozmowy z Polskim Związkiem Bokserskim.

## STREJLAU KLIENTEM LOT-u?

Trener Andrzej Strejla, powiedział kiedyś, że już niedługo, z grona tych zawodników, którzy występowali w eliminacyjnym meczu z Anglią, w polskiej lidze grać będzie tylko...jeden. Z tego też powodu, nasz selekcjoner będzie musiał latać po Europie, oglądając w akcji naszych piłkarskich bohaterów. A że pieniędzy w kasie brakuje, katowicki „Sport” zwrócił oczy w kierunku LOT-u, proponując przyznanie Strejlaowi bezpłatnego rocznego biletu. Co z odzewem?

## POMYŚL LENCZYKA

Nowy trener GKS Katowice, Orest Lenczyk jest zdecydowanym przeciwnikiem rozgrywania meczy piłkarskich o różnej godzinie i w różnych dniach, co skomentował w taki oto sposób: „Znając wyniki wcześniejszych spotkań, piłkarze zamiast spać spokojnie w hotelowych łóżkach, dodają i odejmują punkty i bramki. Następnego dnia wychodzą na boisko mając w głowach te wszystkie obliczenia i zapominają, że grają przede wszystkim dla kibiców”.

## Mecz otwarcia

Polski sędzia Michał Listkiewicz będzie jednym z trzech sędziów inauguracyjnego meczu Mistrzostw Świata 1990 Argentyna - Kamerun (8 czerwca w Mediolanie). „Bardzo się z tego cieszę, to ogromny zaszczyt. Usiłowałem już obsadzić sędziowską dwunastkę mundialowych spotkań. W meczu inauguracyjnym będę sędzią Hufowym wraz z Amerykaninem Vincentem Mauro. Jako główny spotkaniec poprowadzi 44-letni Francuz Michel Vanout. Później też na linii sędziów będą mecz RFN - Jugosławia (13 czerwca w Mediolanie)” - powiedział Michał Listkiewicz w telefonicznej rozmowie z redakcją sportową PAP.

## Giro d'Italia

Na 16. etapie kolarskiego wyścigu zawodowców Giro d'Italia wycofał się Joachim Halupczok, zajmujący dotychczas wysoką 5 pozycję w klasyfikacji generalnej. Dalszą jazdę uniemożliwiła kontuzja kolana, jakiej Polak nabawił się na III etapie.

18. etap (171 km) wygrał Charly Motet (Francja) przed liderem Gianniem Bugno (Włochy).

Zwycięzca 17. etapu (223 km) został Leonardo Sierra (Wenezuela). Liderem nadal jest Gianni Bugno (Włochy).

## Tak grała II liga

Hutnik Kraków — Stilon Gorzów 2:0 (0:0), Igloopol Dębica — Resovia Rzeszów 4:1 (1:0), Zagłębie Wałbrzych — Stal Stalowa Wola 2:1 (1:0), Gwardia Warszawa — Siarka Tarnobrzeg 0:0, Lechia Gdańsk — Szombierki Bytom 1:0 (1:0), Stal Rzeszów — JZS Jelcz Olawa 4:1 (2:0), Odra Wodzisław — Pogoń Szczecin 3:1 (3:0), Polonia Bytom — Bałtyk Gdynia 1:1 (0:0), Miedź Legnica — Górnik Wałbrzych 0:2 (0:1), Stal Stocznia Szczecin — GKS Jastrzębie 0:3 (walkower).

1. Hutnik	57	50-18
2. Igloopol	55	60-33
3. Stal St. W.	51	43-20
4. Polonia	48	37-20
5. Zagłębie	46	38-24
6. Gwardia	44	44-34
7. Stal Rz.	44	37-31
8. Górnik	43	35-30
9. Stilon	42	38-33
10. Odra	39	45-41
11. Lechia	37	38-36
12. Siarka	35	35-41
13. Szombierki	34	42-42
14. Miedź	34	34-36
15. Pogoń	34	36-40
16. Resovia	33	30-32
17. Jastrzębie	31	29-42
18. JZS Jelcz	27	22-39
19. Bałtyk	22	30-55
20. Stal St. Sz.	4	7-81

Hutnik i Igloopol uzyskały awans do I ligi.

## Roland Garros

Ciekawe wyniki 1/8 finału singla kobiet: M. Malejewa — N. Zwierlewa 6:4, 6:2, S. Graf — N. Tauziat 6:1, 6:4, M. J. Fernandez — A. Grossmann 6:3, 6:2, 1/8 finału singla mężczyzn: A. Agassi — J. Courier 6:7, 6:1, 6:4, 6:0, M. Chang — J. Sanchez 6:4, 6:4, 6:2.

## Dotychczasowe finały

1930 Montevideo: Urugwaj — Argentyna 4:2 (1:2).  
1934 Rzym: Włochy — Czechosłowacja 2:1 (1:1, 0:0).  
1938 Paryż: Włochy — Węgry 4:2 (3:1).  
1950 Rio de Janeiro: Urugwaj — Brazylia 2:1 (0:0).  
1954 Berno: RFN — Węgry 3:2 (2:2).  
1958 Sztokholm: Brazylia — Szwecja 5:2 (2:1).  
1962 Santiago: Brazylia — Czechosłowacja 3:1 (1:1).  
1966 Londyn: Anglia — RFN 4:2 (2:2, 1:1).  
1970 Meksyk: Brazylia — Włochy 4:1 (1:1).  
1974 Monachium: RFN — Holandia 2:1 (2:1). O trzecie miejsce Polska — Brazylia 1:0 (0:0).  
1978 Buenos Aires: Argentyna — Holandia 3:1 (1:1, 1:0).  
1982 Madryt: Włochy — RFN 3:1 (0:0). O trzecie miejsce Polska — Francja 3:2 (2:1).  
1986 Meksyk: Argentyna — RFN 3:2 (1:1).

● Światowa liga siatkarzy: USA — Brazylia 1:3, ZSRR — Japonia 3:0, Francja — Włochy 0:3, Holandia — ChRL 3:0.

Maurizio FERRARI („La Repubblica”) specjalnie dla „Gazety Wyborczej”

# „HOOLIGANS” na Sardynii



ITALIA '90

Brytyjcy „hooligans” otwarcie zapowiadają Włochom: „Przyjeżdżamy zabawić się. Wiecie co to znaczy?”. I pomyśleć, że kiedyś za angielską cechą narodową uchodziła flegma.

Angielska jedenastka będzie grała w stolicy Sardynii, Cagliari. Kibicowanie kosztuje drogo: za bilety na mecze, przejazd i dwutygodniowy pobyt na Sardynii brytyjskie biura podróży zyczą sobie około dwóch tysięcy funtów. Mimo to międzynarodowa agencja Sport World zebrała już na Wypach 12 000 zamówień.

Nie złożyli ich oczywiście chuligani. Brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomiło w czwartek włoską policję, że co najmniej sześćset futeblistów fanatyków zmierza do Cagliari bez biletów na mecze. Włoskie MSW sprowadza na Sardinie doborowe oddziały — trzy i pół tysiąca policjantów, karabinierów i żołnierzy jest już na wyspie. Mimo żywiołowych protestów sklepikarzy, w Cagliari na czas trwania mistrzostw ustanowiono prohibicję. „Każdy brytyjski kibic, który

wedzie w konflikt z prawem podczas mistrzostw, zostanie ukarany co najmniej dwuletnim zakazem wstępu na stadiony piłkarskie” — ostrzegł przedstawiciel brytyjskiego MSW, David Waddington.

„Hooligans” nie dali się do tej pory okiełznać nikomu. Ta specyficzna kontrkultura, produkt gospodarczej depresji późnego Thatcherizmu, przekształcała się już w zwartą grupę społeczną. Ukazało się nawet wademecum chuligana, w którym znajdujemy fachowe wskazówki jak znieważyć, sprowokować do bójki i pobić kibiców wrogiej drużyny.

Niebezpieczeństwo może jednak przyjść z zupełnie innej strony. Pech chciał, że w Cagliari oprócz Anglików zagrają też Holendrzy. „Pomarańczowi” mają kibiców nie lepszych niż Angley. Chuligani z obu brzości kanału La Manche starli się gwałtownie już dwa lata te-

mu podczas finałów mistrzostw Europy. Włoska prasa coraz częściej ostrzega, że to właśnie Holendrzy mogą sprowokować bójkę z wyspiarzami. Więcej nawet niż bójkę — wojnę na miarę mistrzostw świata, z ładunkami wybuchowymi i gazami łzawiącymi włącznie.

Służby porządkowe nastawiły się na pilnowanie Brytyjczyków. Nie oni jedni zagrażają jednak Mundialowi. Na trybuny w Cagliari wtargnie prawdziwa chuligańska międzynarodówka.

Tłum. Michał CICHY

PS. W miniony weekend policja włoska zatrzymała na Sardynii trzech angielskich kibiców, którzy wywołali awantury. Prawdopodobnie nie obejrzą już mistrzostw świata, zostaną bowiem deportowani do domu.

## Boniek okradziony

W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi sprawcami wiamali się do rzymskiego mieszkanca Zbigniewa Bonka. Ich łupeni padły złote przedmioty o wartości 50 mln lirow (ok. 40 tys. dol.). O fakcie tym poinformowała żona nowego trenera pierwszoligowej drużyny Lecce.

Najwybitniejsi trenerzy Europy wybrali go najlepszym piłkarzem lat osiemdziesiątych, jak na razie jednak, nie udaje mu się powtórzyć swych triumfów w roli trenera reprezentacji Francji. W jednym z ostatnich numerów fachowego tygodnika zachodniemieckiego „Kicker”, Michel Platini, bo o nim właśnie mowa, typuje faworytów Italia'90, zwracając się przy okazji ze swych kłopotów w roli trenera narodowej reprezentacji Francji.

- Francja była 28 lutego (wywiad przeprowadzono dzień wcześniej - przyp. pg) pierwszym sparringpartnerem przygotowującej się do Italia'90 piłkarskiej reprezentacji RFN. Jest pan szefem zespołu francuskiego - na co pan liczy w tym spotkaniu?

Beckenbauer powinien nam dać wygrać i na pewno tak zrobi jeśli jest przesądny. Tak się bowiem składało, że w roku 1982 jak i 1986, Francja w meczach kontrolnych pokonywała przyszłego mistrza świata (Franz jest chyba przesądny - zespół RFN uległ w tym meczu Francji 1:2 - przyp. pg). A tak na serio, to będziecie się musieli zdrowo napracować.

- W porządku, jakie w takim razie daje pan naszej drużynie szanse w rozpoczynających się za trzy miesiące mistrzostwach świata?

Będziecie mistrzami nie mam wątpliwości. Po pierwsze, z takimi zawodnikami jak Moeller, Haessler i z całą plejadą waszych graczy w lidze wioskiej, macie tak dobrą drużynę jak w 1974 roku. Po drugie, RFN jest jedyną na świecie drużyną ściśle turniejową, potrafiącą grać z meczu na mecz lepiej.

- Kto ma szansę nam zagrozić?

Droga do statuetki Złotej Nike wiedzie poprzez Holandię, także bardzo dobry zespół: turniejowy. Nie obawiałbym się natomiast piłkarzy Związku Sowieckiego, którzy potrafią zagrać piękne dwa-trzy spotkania, a później się „spalają” psychicznie.

- Zatrzymajmy się na chwilę przy francuskim futbolu. Po pięciu czy sześciu latach wielkich sukcesów, niewiele, zostało z drużyny, którą zachwycali się kibice. Gdzie tkwi tego przyczyna?

Prawda jest taka, że nasz naród nie należy do tych, którzy lubią się przemęczać. O.K., przed paru laty było parę wyjątków, zdolnych piłkarzy, którym chciało się pracować. Bezpośrednim tego rezultatem był chociażby tytuł mistrzów Europy. A tak prawdę

# „STA- WIAM NA RFN!”

mówiąc, czy Francja osiąga znaczące sukcesy w jakimkolwiek z popularnych sportów? Jeśli się dobrze przyjrzymy, okaże się, że jesteśmy potentatami w rugby, jeździectwie i może jeszcze w narciarstwie alpejskim...

- Czy znaczy to, że Michael Platini rezygnuje ze stworzenia silnej reprezentacji „trój kolorowych”?

Niekoniecznie widzę swoje zadanie jedynie w kontekście sukcesów naszej narodowej jedenastki. Pierwszą rzeczą, jaką chciałbym zmienić, jest podejście do pracy francuskich piłkarzy. Za szybko zarabiają wielkie pieniądze, nie zależy im na podwyższaniu swych umiejętności. Trzeba także skończyć z futbolowymi mecenatami. Wiadomo przecież, że gdy na przykład pan Tapie, opiekujący się Marsylią, przestanie się interesować klubem, następnego dnia zespół już



praktycznie nie istnieje. To przecież zupełnie pomylenie pojęć!

Inna sprawa - wszystkie zespoły pierwszoligowe podpisały kontrakt z siecią francuskich hoteli, zobowiązując się do mieszkania podczas meczy ligowych tylko w konkretnym hotelu. Powoduje to u piłkarzy wielką monotonię - każdego tygodnia taki sam pokój, taka sama jadalnia, kompletna nuda. W końcu dochodzi do tego, że zawodnik już sam wie, czy będzie grał o mistrzostwo ligi, czy może jest to spotkanie towarzyskie. No, ale piłkarzom najbardziej zależy na pieniądzach, a hotele płacą sporo. Jak długo to się nie zmieni a piłkarze będą profesjonalistami tylko w ilości zarabianych pieniędzy, nie mamy co marzyć silnym zespołem narodowym.

opr. pg

# RENA TOURS

TRAVEL AGENCY OFFICE

ATH. GIANNULOPOULOS & SIA PARTNERSHIP COMPANY

2, VILARA str. ATHENS 3 PIETRO  
TEL. 5248058 - 5249656  
A.F.M. 92535510

(KOŁO HOTELU JASON)  
PL. AGIOU KONSTANTINOU

POLECA SVOJE USLUGI

STALE LINIE AUTOKAROWE  
GRECJA POLSKA  
I POLSKA GRECJA  
CO TYDZIEŃ

NA TERENIE POLSKI MAMY SVOJE  
BIURA TURYSTYCZNE.

ORGANIZUJEMY BARDZO TANIE  
WYCIECZKI DO GRECJI I NIE  
TYLKO WŁĄCZNIE Z ZALATRIANIEM  
WIZ

ORGANIZUJEMY TANIE WYCIECZKI  
DLA POLAKOW NA TERENIE GRECJI

ADRESY NASZYCH BIUR:

I. GRECJA - J/W  
CZYNNE : (9.00 - 13.00  
16.00 - 19.00

II. POLSKA :  
"CUBA - TOURS"  
AGENCJA TURYSTYCZNA LUCYNA  
MILLER - PREZES  
28-100 BUSKO ZDRÓJ  
OS. SIKORSKIEGO  
PAWILON 10  
TEL. 28 - 11

SPRZEDAJEMY BILETY LOTNICZE  
AUTOKAROWE NA CAŁY ŚWIAT

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI ZALATWISZ  
W NASZYCH BIURACH W GRECJI  
I W POLSCE

KOSZT IMPREZY 14-DNIOWEJ  
W GRECJI NA CAŁYNIU WYNOŚI  
30 TYSIĘCY DRACHM

BILET AUTOKAROWY JEST WAZNY  
TRZY MIESIĄCE

DIETECI DO LAT 10 MAJĄ ZNIZKĘ  
20%

KOSZTY IMPREZY JEDNODNIOWEJ  
PO GRECJI WYNOŚI OD 4,5 TYSIĄCY  
DO 6 TYSIĘCY DRACHM

AUTOKARY Z GRECJI DO POLSKI  
I Z POLSKI DO GRECJI CO TYDZIEŃ

38 - 400 KROSWO  
UL. LWOWSKA 21  
TEL. 220-11

POLECAMY  
I ZAPRASZAMY  
UWAGA: MÓWIMY PO POLSKU

## FRYZJER

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE

BENAKI 120, koło STAFFI

BAZYL, ELA.

Środa, czwartek, piątek - od 17-21

Sobota od 9-13-tej.

## NAPRAWA

KUPNO SPRZEDAŻ

lodówek, pralek, wyciów  
elektrycznych.

Mr telefonu : 86-27-429

od godz. 19-tej do 21-tej w piątek.

## LEKARZ

Polski specjalista  
CHIRURG

przyjmuje ponownie przy ul.  
TAXILOU 121

Dojazd autobusami 220 i 221  
do przystanku oznaczonego  
6H Ilision

Godziny przyjęć : ponie-  
działki, środy, piątki  
w godzinach od 18-tej  
do 20-tej.

Lekarz udziela porad rów-  
nież z dziedziny medycyny  
ogólnej i chorób skóry.

# KANTOR ANNA

CHCESZ KUPIĆ NIEDROGO  
DOBRE I MODNIE USZYTE  
FUTRO -  
WSTĄP DO NAS.

PRACOWNIA FUTER W SIATKISTA  
Z FILIĄ W ATENACH  
POLECA

W S Z Y S T K I M

E L E G A N T K O M

SVOJE WYROBY.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
OD GODZ 9<sup>00</sup> DO 20<sup>00</sup>

Z SOBOTĄ WŁĄCZNIE  
SKLEP FILIA ANNA  
UL. KOUMODOUROU 13, III P.  
(BOCZNA OD ZINONOS)

WSTĄP, ZOBACZ-  
NIE STRACISZ

Technik dentystyczny przyjmuje  
we wtorki i piątki  
w godz. od 18-tej do 21-tej.

WYKONUJE :

- PROTEZY CAŁKOWITE I CZĘŚCIOWE
- KORONY AKRYLANOWE, MOSTY AKRY-  
LANOWE
- EKSPRESOWE NAPRAWY PROTEZ

ADRES MEOPALIRO UL. IRINIS 59

TEL GRZECHNOŚCIOWY 4826484  
(PROSIC ADAMA)

DOJAZD Z OMONII METREM DO ST. FA-  
LIRO

DOM JEDNORODZINNY PRZY KWIACIAR-  
NI "ΘΥΤΑ"

## SPRZEDAŻ

Sprzedam dwie butle  
turystyczne. o poj.  
2,5 l. oraz kuchen-  
kę turystyczną dru-  
palnikowa.

Informacje u kolpor-  
terów "Kuriera".

\*\*\*\*\*

## TOAST CENTER

8. AHARNON <sup>430</sup>  
-24<sup>00</sup>  
okolice

\* **PL. VATIS**  
\* **poleca:**

- \* piwo kufłowe, sandwiche,
- \* kawa, WÓDKA wyborowa
- \* oraz OBSŁUGA W JĘZYKU  
POLSKIM !
- \* W lokalu znajduje się też  
tablica ogłoszeń z infor-  
macjami na temat mieszkań  
i pracy.

## ≡ ARIS - FURS ≡

FOX ★ MINK ★ ASTRAKHAN ★ RACON  
RŁAMY ★ FUTRA ★ KARAKULY ★ NORKI

CENY HURTOWE

ATHENS - OMONIA VILARA STR. 4  
TSALDARI (PIREOS) ST. 8 (II) P.

ARISTIDIS KONSTANTINIDIS TEL. 52 31 130

## AMBASADY:

Polaka - Paleo Psychios,  
22 Chrisanthemon  
tel. 671-6917

Kanadyjsku - 4 Gannadiou  
tel. 733-9511

Południowofrykańsku -  
124 Kifissias  
tel. 692-2125

**WOLNORYNKOWY**  
**KURS DOLARA:**  
**173 DRS**



*Intensywny kurs języka  
angielskiego*



**kurs  
ANGIELSKIEGO**

**first steps in english**

komplet 12 kaset 90 zł (1981)

w ciągłej sprzedaży

w soboty = 100 19 21

w niedziele = 100 17 21

przy Kosciółce Polskiej (kasa nr 14 przy Collegium)



**for today and tomorrow**

## FUTRA ANNA-ARIS

**SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA**

**PORAVAS ARISTISTIDIS**

**ul. TSALDARI (Pireos) 10, p. IV**

**104-31 ATHENS OMONIA**

**tel. sklep. 52 37 681 . tel. dom 51 47 128**



PRZEDSTAWICIELSTWO PLL „LOT” W ATENACH  
INFORMUJE, ŻE NASTĄPIŁA ZMIANA W  
LOKALIZACJI BIURA PLL „LOT”  
NOWE BIURO MIEŚCI SIĘ PRZY ULICY  
ELFTEIRIOU VENIZELOU 15 ( PANEPISTI-  
MIOU )

BIURO CZYNNE JEST W NASTĘPUJĄCYCH  
GODZINACH:

- OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU  
OD 9-TEJ DO 17-TEJ,
- W SOBOTĘ OD 9-TEJ DO 14- TEJ.

KUMERY TELEFONU : 32 21 121  
32 38 638  
32 31 205

EWENTUALNIE PRZEZ CENTRALĘ GSA  
„GOLDAIR”: 32 55 061 - 5  
32 41 116

WYDAWCA TADEUSZ CIESLAK

REDAKTOR NACZELNY  
MAGDALENA SZMYGIN

TEUMACZY KRZYSZTOF APOSTOLAKIS

ADRES REDAKCJI:  
ATHENS SATOVRANDOU 31/27  
GREECE 104-31

„KURIER ATEŃSKI” MOŻNA KUPIĆ  
W KIOSKACH JUŻ OD PIĄTKU